Wydanie I

ŁÓDŹ, środa, 18 marca 1987 roku
Rok XLIII 65 (12275)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36002

CENA 10 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

17 bm. Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu wyjazdowym w Bydgoszczy, dokonało zgodnie z dyrektywą III Plenum KC kolejnej, comiesięcznej, oceny realizacji jego uchwały oraz zapoznało się ze stanem prac zmierzających do wprowadzenia drugiego etapu reformy.

Omówiono stan przygotowań do IV Plenum KC, które będzie poświęcone analizie problemów umacniania podstawowych organizacji partyjnych, zwiększaniu ich roli w życiu partii oraz skuteczności działania w środowiskach społecznych i zawodowych.

Biuro Polityczne rozpatrywało tę problematykę uwzględniając opinie, propozycje i wnioski jakie przedstawicielom kierownictwa partii przekazały załogi zakładów pracy woj. bydgoskiego w czasie licznych rozmów, także z bezpartyjnymi oraz w trakcie obrad podstawowych organizacji partyjnych.

Spotkanie Szewardnadze — Armacost

Minister spraw zagranicznych ZSRR **Eduard Szewardnadze** przyjął we wtorek zastępcę sekretarza stanu USA ds. politycznych **Michaela Armacosta**, który uczestniczył w przeprowadzonej w Moskwie radziecko-amerykańskiej wymianie poglądów na temat zagadnień regionalnych. Podczas spotkania obu polityków rozpatrzono aktualne problemy międzynarodowe, a także sprawy o priorytetowym znaczeniu dla obecnego, doniosłego etapu stosunków radziecko-amerykańskich.

Wyniki wyborów w Finlandii

W Finlandii, gdzie przez dwa kolejne dni, w niedzielę i poniedziałek, odbywały się wybory parlamentarne, podliczono już 99,9 proc. oddanych głosów. Głosowało 75,9 proc. wyborców. Rządząca Partia Socjaldemokratyczna zebrała 24,3 proc. głosów, co dało jej w parlamencie 56 mandatów, czyli o jeden mniej niż dotychczas. Na Partię Koalicji Narodowej padło 23,2 proc. ogółu głosów, a na Partię Centrum — 17,6 proc. Według orientacyjnych wyników, Partia Koalicji Narodowej uzyska o 9 miejsc więcej niż dotychczas, a Partia Centrum zwiększy stan posiadania o 3 mandaty.

Poparcie dla polskiej propozycji

We wtorek, na wiedeńskim spotkaniu KBWE, RFN i Francja poparły formalnie propozycję Polski i Austrii, dotyczącą zorganizowania w Krakowie sympozjum na temat dziedzictwa kulturalnego wszystkich państw — uczestników KBWE. Propozycja została złożona w grudniu i później spotkała się z poparciem Węgier i NRD.

Dolomit dopuszczony do sprzedaży

Po przeprowadzeniu badań przez specjalistyczne ośrodki pod nadzorem Instytutu Leków, Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej dopuściło do produkcji i obrotu tabletki dolomitu.

Zobowiązano producenta do ścisłego przestrzegania obowiązujących norm i zasad przy produkcji i dystrybucji tego preparatu.

Komunikat tej treści otrzymała Polska Agencja Prasowa od rzecznika prasowego ministra zdrowia i opieki społecznej.

Dziś początek dwudniowych obrad Sejmu

Pierwsze w sesji wiosennej obrady Sejmu — dwudniowe — zapowiadają się jako bardzo intensywne. Otworzy je 18 bm. zwyczajowo już składana na początku roku informacja rządu o kierunkach i zadaniach polityki zagranicznej PRL oraz o sytuacji międzynarodowej.

Dwa kolejne tematy są nowością na Wiejskiej. Chodzi przede wszystkim o informację NIK o stanie realizacji wybranych postanowień Sejmu. Druga nowość — to informacje o problemach wynikających z działalności orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

Z rezonansem społecznym spotkało się wniesienie poselskiego

(Dalszy ciąg na str. 2)

W Poznaniu rozpoczęły się 17 bm. Targi Krajowe „Wiosna '87". Handlowcy do 20 marca kontraktować będą towary na drugie półrocze br., a także, uzupełniająco, na drugi kwartał. Wstępnie wartość oferty targowej określa się na 270 mld zł. Są to wyroby ok. 1500 wystawców eksponowane na powierzchni ponad 76 tys. m. kw. Na zdjęciu: środki czystości z zakładów „Loton".

***Wizyta J. Czyrka w USA * Rozmowy z „Daihatsu" * Protest górników skalnych**

Konferencja prasowa rzecznika rządu

Na wtorkowym spotkaniu rzecznika prasowego rządu Jerzego Urbana z dziennikarzami zagranicznymi zadano blisko 30 pytań, ale samo spotkanie rozpoczęło się od informacji o wybuchu koło kina „Warszawa" w Gdyni.

▲ Trzech nietrzeźwych dziewiętnastolatków spowodowało ten wybuch, 14 marca po pierwszej w nocy — przypomniał J. Urban. — Młodzieńców zatrzymano na miejscu wydarzenia. Dwaj są uczniami, a jeden pracuje. Ustalono, że motywy tego wyczynu były czysto chuligańskie. Kolegium ds. wykroczeń skazało ich na miesiąc aresztu. Odbywają karę. Nie potrafię jeszcze odpowiedzieć na nasuwające się pytania czy w związku z tym dokonał się postęp w śledztwie dotyczącym eksplozji przed Komitetem Miejskim PZPR w Gdyni. To czy coś łączy oba zdarzenia jest skrupulatnie badane.

▲ W zeszły wtorek — nawiązał rzecznik prasowy do swej poprzed-

(Dalszy ciąg na str. 3)

PRZEGLĄD „PANORAMY RACŁAWICKIEJ"

Po ponad 1,5-rocznej prezentacji „Panoramy Racławickiej" zostanie ona poddana generalnemu przeglądowi techniczno-konserwatorskiemu — przerwa w ekspozycji „Panoramy Racławickiej", którą obejrzało dotychczas 750 tys. osób rozpocznie się 23 bm. i trwać będzie do 25 kwietnia br.

W rozmowie z dziennikarzem PAP dyrektor „Panoramy Racławickiej" mgr **Włodzimierz Smoliński** powiedział m. in.: „W rotundzie uszczelniony zostanie szklany dach. Zakupiliśmy importowane nagrzewnice z systemem elektrycznego ogrzewania dachu rotundy, dzięki czemu śnieg na szklanym dachu będzie się szybko topił nie obciążając konstrukcji. Ważnym zadaniem będzie odpylenie płótna „Panoramy" oraz sztucznego krajobrazu na przedpolu malowidła. Większość robót prowadzona będzie na trzy zmiany.

• Bez ofiar w ludziach • Straty finansowe znaczne

Groźny pożar w magazynie „Prozapolu"

Groźny pożar wybuchł wczoraj wieczorem w magazynie łódzkiej spółdzielni „Prozapol" przy ul. Franciszka. Ogień spostrzegł pierwszy **Stanisław Iwański**, portier spółdzielni „Xenon". — **Parę minut po szóstej zacząłem w moim kantorku pisać list do kolegi, gdy nagle zgasło światło. Wyszedłem zobaczyć, co się stało i wtedy spostrzegłem płomienie w oknach położonego tuż obok magazynu „Prozapolu".**

Strażacy zastali już ogień buchający wysoko ponad dach piętrowego, ale bardzo już starego budynku, który kiedyś „grał" w „Ziemi obiecanej" A. Wajdy. Natychmiastowa akcja spowodowała, że parę minut po siódmej działka pianowe zdusiły największe płomienie. — **Szybkie i skuteczne działania kilkunastu jednostek straży nie pozwoliły, by ogień przerzucił się na znajdujące się po sąsiedzku magazyny „Xenonu" i „Rusałki"** — ocenia komendant wojewódzki straży pożarnych w Łodzi, **S. Woźniak. — Straty byłyby wtedy dużo większe, zgromadzone tam**

(Dalszy ciąg na str. 3)

Foto: A. WACH

Tadżykistan

Dalsze ofiary powodzi

Sytuacja w obwodach kuliabskim i kurganiubińskim Radzieckiej Środkowoazjatyckiej Republiki Tadżyckiej nadal jest niepokojąca — istnieje groźba osuwania się ziemi. Jak już informowaliśmy, w wyniku trwających od kilku dni ulewnych deszczów w poniedziałek doszło tam do przerwania tamy na rzece Sieliewoj, co spowodowało zalanie wsi Sargazen.

Wtorkowe „Izwiestia" poinformowały, że liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 19, sześć osób w stanie ciężkim przebywa w szpitalu, natomiast 9 uznano za zaginione.

Jak poinformowała Rada Ministrów Tadżykistanu, w wyniku tragedii zniszczone zostały 53 domy mieszkalne, dwie fermy, most i tory kolejki wąskotorowej, zerwana została łączność i zalanych 100 hektarów upraw. Poszkodowanym udziela się pomocy.

Na innych kontynentach

W Europie jeszcze zima. A jak jest na innych kontynentach? (Temperatura minimalna i maksymalna).

Bangkok	23	36	pogodnie
Bejrut	9	13	deszcz
Buenos Aires	11	23	pogodnie
Kair	9	19	pogodnie
Caracas	18	27	pochmurno
Chicago	—1	7	pochmurno
Hongkong	20	21	deszcz
Islamabad	8	24	pochmurno
Jakarta	24	33	deszcz
Johannesburg	14	23	pochmurno
Lima	20	26	pogodnie
Los Angeles	9	21	pogodnie
Mexico City	10	25	pochmurno
Montevideo	12	26	pogodnie
Montreal	—9	0	śnieg
New Delhi	21	33	pogodnie
Nowy Jork	—1	8	pogodnie
Rio de Janeiro	19	30	pogodnie
San Francisco	8	18	pochmurno
Santiago	11	29	pogodnie
Singapur	25	31	pochmurno
Sydney	17	24	pogodnie
Tokio	6	8	pochmurno

Pomnik Niepodległości w śródmieściu Phnom Penh.
CAF — R. BALIŃSKI

Dziwny jest ten świat

ZŁODZIEJSKI REKORD

Niedawno dwaj brytyjscy sportowcy dotarli na jedną z gór w Peru, o wysokości ponad 5 kilometrów... na rowerach. Podczas tej „wspinaczki" ustanowiony też został dość niezwykły „rekord świata", który wpisany będzie do Księgi Rekordów Guinnessa. Za rowerzystami-alpinistami, do samego wierzchołka „zakradł się" złodziej. Kiedy sportowcy odpoczywali na szczycie góry, złodziej wykorzystał moment nieuwagi i ukradł jeden z rowerów. Redaktorzy księgi Guinnessa twierdzą, że była to kradzież na „największej wysokości".

LEMONIADA Z MORSKIEJ WODY

We Francji pojawiła się niezwykła lemoniada. Ma ona słodko-słonawy smak i niezwykły zapach. Reklama utrzymuje, że nowy napój ma „właściwości lecznicze". Receptura jego produkcji trzymana jest w ścisłej tajemnicy. Wiadomo tylko, że lemoniada zawiera 10 proc. wody morskiej i sok z wodorostów morskich. Wynalazca napoju — Jacques Guichot zapewnia, że niebawem jego lemoniada „podbije cały świat".

NATYCHMIAST UCIEKAJCIE

Przy wjazdach do dużych lasów w Kalifornii policja rozdaje turystom ulotki. Znajduje się w nich ostrzeżenie przed minami, pułapkami i uzbrojonymi bandytami.

Rzecz w tym, że w głębinie lasów handlarze narkotyków utworzyli liczne, dobrze chronione plantacje roślin, z których uzyskuje się środki odurzające. Ponieważ władze nie są w stanie kontrolować sytuacji, zaopatrują turystów w instrukcje następującej np. treści: „Jeśli napotkacie pole z konopiami, natychmiast uciekajcie stamtąd i krzyczcie, że znaleźliście się tam przypadkowo oraz natychmiast odchodźcie". Jednakże, mimo tych ostrzeżeń, już ośmiu turystów straciło życie podczas spacerów po lasach.

NIETYPOWY GANG

Policja włoska zatrzymała ostatnio dość niezwykłą grupę przestępczą. Na czele małego gangu znajdowała się 46-letnia Giovanna Tondella, a w jego skład wchodziły 62-letnia A. Perroni i 62-letnia C. de Moro.

Technika dokonywania kradzieży była prosta. Wszystkie trzy kobiety wchodziły do sklepu i kiedy jedna z nich zajmowała rozmową właściciela, dwie pozostałe rabowały kosztowności. Gang został zdemaskowany przypadkowo: jedną z kobiet, która przybyła do banku, aby wpłacić na konto pieniądze uzyskane ze sprzedaży skradzionych przedmiotów, rozpoznał właściciel ograbionego sklepu.

opr. (jsb)

Kiedy następca „Stefana Batorego"?

Nasz jedyny pełnomorski statek pasażerski „Stefan Batory" odbywa teraz rejs wycieczkowy po Morzu Śródziemnym. W tym roku czekają go jeszcze 4 liniowe rejsy z Gdyni do Montrealu oraz rejsy wycieczkowe.

Niestety mocno już zaawansowany wiek (35 lat) i coraz bardziej rygorystyczne wymogi współczesnej światowej żeglugi, zmuszają gdyńskiego armatora — Polskie Linie Oceaniczne do wycofania tego statku z eksploatacji. Ostateczny termin to pierwszy kwartał przyszłego roku.

Mając to na względzie Komisja Morska Rady Krajowej PRON podjęła decyzję wzięcia tej sprawy w swoje ręce. Ministrowi — kierownikowi Urzędu Gospodarki Morskiej przedstawiono plany pozyskania nowego statku pasażerskiego, który będzie kontynuatorem wieloletniej, chwalebnej tradycji królewskiej rodziny Batorych.

Ma to być jednostka dwukrotnie większa od „Stefana Batorego", posiadająca nośność 24 tys. BRT, 730 miejsc pasażerskich i 200 załogowych, wyposażona w cztery silniki pozwalające rozwijać prędkość do 18,5 węzła. Ma to być statek wygodny, spełniający wszystkie obowiązujące konwencje morskie.

Zgodnie z wymogami Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni ma to być również statek przystosowany do pełnienia zadań sanatoryjnych, odbywając w okresie letnich wakacji kilkudniowe rejsy po Bałtyku. Jego budowniczym najprawdopodobniej będzie Stocznia Szczecińska im. Warskiego zainteresowana tym całym przedsięwzięciem. Działacze PRON stanęli na stanowisku, że nowy „Batory" musi być wizytówką naszego przemysłu okrętowego, który należy przecież do pierwszej dziesiątki w świecie i jest naszym przemysłem narodowym.

Co dzień niesie

W 77 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.45, zajdzie zaś o 17.45.

Imieniny obchodzą:

Cyryl, Edward, Boguchwał, Narcyz

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie przeważnie duże. Okresami opady śniegu, w ciągu dnia przechodzące w deszcz. Temp. maks. w dzień ok. 6 st. Celsjusza. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy i zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 988 hPa (741,1 mm), a temperatura —3,2 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1907 — Zm. M. P. E. Berthelot, chemik francuski.
1945 — Wyzwolenie Kołobrzegu i zaślubiny Polski z morzem.
1986 — Zm. B. Malamud, pisarz amerykański.

Taka sobie myśl

„Wśród ujarzmicieli poeta jest najsroższym tyranem, w jego natchnieniach tysiące światów się rodzi, by skonać".

Uśmiechnij się

— Ona nie potrafi niczego zapamiętać!

·SPORT·SPORT·

• Czy można grać bez Bońka? • Bilety u fryzjera

Dziś mecz Polska — Finlandia

Wieść o tym, że na mecz reprezentacji Polski z Finlandią w Rybniku nie przyjedzie Zbigniew Boniek zaskoczyła niemile wszystkich, a szczególnie trenera Wojciecha Łazarka. Sympatycy piłki nożnej zastanawiać się już zaczęli czy można w ogóle grać bez Bońka. Szefowie ekipy polskiej przebywającej w Kamieniu są oczywiście przekonani, że można, jednak liczą na to, że sam piłkarz wykaże się jeszcze inicjatywą i przekona swoich szefów z AS Roma, że lepiej dla niego samego byłoby gdyby przyjechał do Rybnika, a nie grał przeciwko Argentynie. W każdym razie trenerzy zastanawiają się na wszelki wypadek nad ustawieniem drużyny bez udziału Bońka. W przeddzień meczu kadrowicze trenowali na bocznym boisku w Rybniku a po południu w hali ośrodka w Kamieniu.

W nocy z poniedziałku na wtorek na Śląsku zaczął padać śnieg. Rano było biało, ale z godziny na godzinę coraz cieplej i zaczęła się wiosenna odwilż. Pogodowe wahania nie zaskoczyły organizatorów meczu. Nawierzchnia boiska pokryta jest folią. Jak stwierdził **Mieczysław Korbasiewicz**, wiceprezes ROW Rybnik, mimo że wegetacja trawy jest sporo opóźniona, boisko będzie zielone i jak na polskie warunki świetnie przygotowane do meczu. Organizatorzy spodziewają się ok. 14 tys. widzów co przy pojemności stadionu określanej na 20 tys. byłoby zupełnie dobrym osiągnięciem. Obserwatorem meczu będzie m. in. trener reprezentacji Danii **Sepp Piontek**, a spotkanie poprowadzi trójka arbitrów z NRD, z głównym **Manfredem Rossnerem**...

Reprezentacja Finlandii, która przyjechała do Katowic w poniedziałek i zamieszkała w hotelu „Warszawa" we wtorek rano miała trenować na Stadionie Ludowym w Sosnowcu. Goście zmienili jednak wcześniejsze ustalenia i zażyczyli sobie obejrzeć w tym celu Stadion Śląski. Improwizując przygotowano gościom boczną płytę na której mogli przeprowadzić ponad godzinny rozruch. Po południu piłkarze Finlandii trenowali na bocznym boisku stadionu ROW.

Klienci salonu fryzjerskiego P. Buchalika w Żorach, podczas wizyty w jego zakładzie mogą złożyć takie np. zamówienie: golenie, strzyżenie i bilet na mecz Polska — Finlandia proszę! Odpowiedzią nie będzie na pewno wzruszenie ramionami lecz pełne i fachowe wykonanie usługi, włącznie oczywiście z wręczeniem biletów. Dzieje się tak dlatego, że nikt inny w tym bliskim Rybnika mieście nie chciał pomóc organizatorom meczu piłkarskich reprezentacji Polski i Finlandii w rozprowadzaniu biletów na to spotkanie. Zadania podjął się „mistrz Buchalik" zresztą na co dzień wielki sympatyk sportu.

Koszykarskich emocji ciąg dalszy

Powtórzyć sukces sprzed czterech lat

Ekstraklasa koszykarzy zakończyła już tegoroczną rywalizację o mistrzowskie tytuły Nadal walczą o ligowe punkty panie, a kolejne spotkania dostarczą zapewne wcale niemałej porcji emocji.

Szczególnego znaczenia nabierają na finiszu ekstraklasy koszykarek dzisiejsze mecze w Łodzi i Pabianicach. **Przeciw ŁKS i Włókniarzowi staną bowiem dwie najlepsze drużyny po rundzie rewanżowej, krakowska Wisła i wrocławska Ślęza.**

Sympatykom koszykarek ŁKS i Włókniarza marzy się, aby powtórzyły one sukces sprzed czterech lat. A był to znakomity dla łódzkiego basketu żeńskiego sezon. Zapisał się on w kronikach tej dyscypliny sportu złotym medalem wywalczonym w 1983 roku przez ŁKS i brązowym, zdobytym przez koszykarki pabianickiego Włókniarza. Szanse na „powtórkę" są, tylko czy pozwolą na to rywalki?

Pabianiczanki już wielokrotnie dowiodły, że potrafią znaleźć sposób na wygranie z Wisłą pod własnymi koszami. Tyle, że przyjdzie im stoczyć rewanżowe spotkanie w Krakowie, gdzie Wisła nie zwykła przegrywać.

Pod koszami hali przy al. Unii wystąpi dziś zespół wrocławskiej Ślęzy. Mariola Pawlak i jej klubowe koleżanki od kilku sezonów bezskutecznie ubiegają się o upragnione mistrzostwo Polski. W tym roku we Wrocławiu panuje atmosfera: trzeba uczynić wszystko, aby tytuł trafił nareszcie do Wrocławia. Sprawa niełatwa, bowiem o tym samym marzą krakowianki, a i koszykarki ŁKS nie chcą zrezygnować z szansy powtórzenia ubiegłorocznego sukcesu. **Najpierw jednak dzisiejsze mecze, ŁKS — Ślęza i Włókniarz — Wisła, które rozpoczną się w Łodzi i Pabianicach o godz. 17. Rewanżowe spotkania we Wrocławiu i Krakowie w sobotę, ewentualne „dogrywki" w niedzielę, a potem już decydujące spotkania o medalowe pozycje.**

Czy w walce o „złoto" znajdzie się któraś z naszych drużyn? Czy też koszykarkom ŁKS i Włókniarza przyjdzie tylko ubiegać się w derbowych meczach o trzecie miejsce w pierwszoligowej tabeli?

(ww)

Przed rewanżami w pucharach

Madrycki znak zapytania

Dziś odbędą się rewanżowe mecze ćwierćfinałowe w europejskich pucharach w piłce nożnej. Grać będą: **Puchar Europy:** Anderlecht Bruksela — Bayern Monachium (pierwszy mecz 0:5) Dynamo Kijów — Besiktas Stambuł (5:0). Real Madryt — Crvena Zvezda Belgrad (2:4) Broendby Kopenhaga — FC Porto (0:1). **PZP:** Witosza Sofia — Real Saragossa (0:2). Torpedo Moskwa — Girondins Bordeaux (0:1). FC Sion — Lokomotiv Lipsk (0:2). Ajax Amsterdam — Malmoe FF (0:1); **Puchar UEFA:** CF Barcelona — Dundee United (0:1). Vitoria Guimaraes — Borussia Moenchengladbach (0:3). Inter Mediolan — IFK Goeteborg (0:0). FC Tirol Innsbruck — AC Torino (0:0).

Kijowskie Dynamo, Bayern Monachium wygrały pierwsze mecze bardzo wysoko i chyba jest niewielu kibiców, którzy mogliby przypuszczać, że rywale tych zespołów po meczach rewanżowych znajdą się w półfinale. Wprawdzie po meczu w Monachium trener Anderlechtu **Arie Haan** twierdził, że w futbolu wszystko jest możliwe, mało kto jednak przypuszcza, że Anderlechtowi uda się odrobić straty z pierwszego spotkania.

Największe zainteresowanie budzi mecz Realu z Crveną Zvezdą. Czy drużynie z Madrytu uda się odrobić straty? Sprawa nie jest oczywista. Real przegrał w Belgradzie różnicą dwóch bramek i według powszechnej opinii jest w stanie odrobić przewagę drużyny jugosłowiańskiej.

Jest jednak pewne, ale... kto ma strzelać bramki dla drużyny Realu? Argentyńczyk Valdano — chory i nie będzie grał już w tym sezonie. Kontuzja dokucza Butragueno. W pełni sił spośród napastników pozostaje tylko Meksykanin Sanchez. W Belgradzie zdobył on dwie bramki dla Realu. Czy sztuka uda mu się i w rewanżowym meczu? Sanchez niedawno powiedział iż z końcem sezonu opuszcza Madryt i chce grać we Włoszech. Czyżby więc los Realu w Pucharze Europy zależał od piłkarza, który zamierza opuścić ten klub?

W pozostałych dwóch pucharach najpewniejszym kandydatem do występu w półfinałach jest Borussia Moenchengladbach, która chyba nie straci w Guimaraes trzybramkowej przewagi z pierwszego meczu. W pozostałych spotkaniach sprawa jest otwarta.

Komunikat zarządu PZPS

Tak jak na boisku...

Polski Związek Piłki Siatkowej przekazał komunikat następującej treści: W związku z publikacjami prasowymi na temat ostatniej kolejki spotkań I ligi mężczyzn, w których poddano w wątpliwość rezultaty sportowej rywalizacji i przestrzeganie zasad fair play w niektórych meczach (porażki trzech medalistów mistrzostw Polski) Polski Związek Piłki Siatkowej informuje:

Prezydium Zarządu PZPS zapoznało się z dostępnymi dokumentami, jak również wysłuchało opinii przedstawicieli kierownictwa związku obecnych na ww. zawodach i stwierdziło iż nie widzi podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

(PAP)

TOTEK PIŁKARSKI

LIGA ANGIELSKA: 489 rozw. z 13 traf. — wygrane po około 7.600 zł, 6729 rozw. z 12 traf. — wygrane po około 500 zł, 44210 rozw. z 11 traf. — wygrane po 84 zł, 171461 rozw. z 10 traf. — wygrane po 21 zł. **LIGA POLSKA:** 13 rozw. z 13 traf. — wygrane po około 293.000 zł, 329 rozw. z 12 traf. — wygrane po około 11.500 zł, 4116 rozw. z 11 traf. — wygrane po około 900 zł, 28707 rozw. z 10 traf. — wygrane po 182 zł.

▲ Drugi dzień wizyty w Polsce delegacji gospodarczej ZSRR z ministrem handlu zagranicznego Borysem Aristowem wypełnił roboczy pobyt i rozmowy w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Mielcu oraz w Kombinacie Huty „Stalowa Wola".

▲ W Hawanie prowadzone są polsko-kubańskie rozmowy gospodarcze. Uczestniczy w nich delegacja Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL pod kierownictwem wicepremiera, przewodniczącego tej komisji Manfreda Gorywody i delegacja Centralnej Rady Planowania Republiki Kuby, z wicepremierem, przewodniczącym rady Jose Lopezem Moreno na czele.

7 kwietnia X Plenum CK SD

17 bm. Prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego omówiło przygotowania do X Posiedzenia Plenarnego CK SD. Poświęcone ono będzie problemom pracy ideowo-politycznej i organizacyjnej kół stronnictwa po kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Postanowiono zwołać X Plenarne Posiedzenie Centralnego Komitetu na dzień 7 kwietnia br.

Na pomoc dla ofiar katastrofy promu

Jak poinformowała wytwórnia CBS, brytyjskie gwiazdy muzyki rockowej i estradowej nagrały za zgodą **Paula McCartneya** — współautora słów i **Michaela Jacksona** — właściciela praw autorskich — nową wersję słynnej piosenki Beatlesów „Let It Be". Od najbliższego poniedziałku płyta ukaże się w sprzedaży, a wpływy z tego przedsięwzięcia, któremu patronuje popularny dziennik „The Sun", w całości zostaną przeznaczone na pomoc dla rodzin i ofiar katastrofy promu u wybrzeży belgijskich.

W nagraniu płyty wzięły udział takie sławy estrady jak **Boy George, Nick Kamen** i żeńskie trio **„Bananarama"**, **Mark Knopfler** i grupa **„Dire Straits"**, **Mark King** i zespół **„Level 42"**.

24 godziny

▲ W stolicy Austrii zainaugurowano cykl imprez przybliżających mieszkańcom Wiednia polską kulturę. Impreza, pod nazwą „Polska wiosna w Wiedniu" spotkała się z dużym zainteresowaniem przedstawicieli władz kultury i sztuki oraz miejscowych środowisk polonijnych. W pałacu Palffy otwarto dwie wystawy poświęcone polskiej kulturze.

▲ Jak poinformowała agencja TASS, w dniach 23—30 marca br. na ferytorium NRD w rejonie Gardelegen, Magdeburga, Wittenbergi, Luebben i Brandenburga zgodnie z porozumieniem z rządem NRD zostaną przeprowadzone wspólne ćwiczenia grupy wojsk radzieckich w Niemczech i Narodowej Armii Ludowej NRD.

▲ Desygnowany na premiera Włoch Giulio Andreotti przedstawił we wtorek plan zrekonstruowania pięciopartyjnego gabinetu w celu uniknięcia przedterminowych wyborów powszechnych. 68-letni Andreotti, doświadczony polityk, przesłał do przywódców pięciu partii, wchodzących w skład rządu, który podał się do dymisji 3 marca br. listy zawierające kompromisowe propozycje dotyczące przełamania kryzysu i reaktywowania rządu koalicyjnego.

▲ Michael Dukakis, gubernator amerykańskiego stanu Massachusetts, zakomunikował w poniedziałek w Bostonie o zamiarze ubiegania się o inwestyturę z Partii Demokratycznej do przyszłorocznych wyborów prezydenckich.

▲ Jak informuje dowódca trawlera — przetwórni „Dalmor 2" kpt. Maciej Jeż, w drodze z Kanału Panamskiego na Pacyfik polski statek napotkał dryfującą łódź z dwoma rybakami z Puerto Rico rozpaczliwie wzywającymi pomocy. Po przypłynięciu do portu San Juan, uratowanych rybaków i łódź odstawiono na ląd.

▲ Pod koniec ub. tygodnia rząd Andreasa Papandreu przedłożył parlamentowi projekt ustawy o upaństwowieniu majątków ziemskich i innych nieruchomości greckiego Kościoła prawosławnego. W rękach tego Kościoła znajduje się ok. 150 tys. hektarów gruntów o wartości ocenianej na 25 mld drachm (192 mln dolarów). Eksperci uważają, że co najmniej taka sama jest wartość nieruchomości należących do Kościoła w miastach.

▲ Prokuratura Generalna ZSRR wszczęła postępowanie karne w sprawie wymordowania przez hitlerowców żołnierzy włoskich, którzy pod koniec wojny znaleźli się na terenie ZSRR i odmówili udziału w walce po stronie Niemiec.

▲ Na najwyższy wymiar kary skazał sąd w Smoleńsku Wasilija Tarakanowa, byłego oficera radzieckiego, który podczas II wojny światowej przeszedł na stronę niemiecką. Sąd uznał go winnym zdrady państwa oraz popełnienia zbrodni wobec ludności cywilnej i skazał go na karę śmierci.

Według prawa radzieckiego zbrodnie wojenne nie ulegają przedawnieniu.

opr. (jsb)

Holandia

Na rabunek do... premiera

Srebro stołowe i kosztowności na sumę 100 tys. guldenów zrabowano z domu premiera Holandii **Rudolfa Lubbersa**, który ostatnio niejednokrotnie nawoływał do walki z kwitnącą w kraju przestępczością.

Przypomniano, że w ciągu ostatniego roku napadnięto na dwóch członków rodziny premiera.

Dziś początek

(Dokończenie ze str. 1)

projektu ustawy o konsultacjach społecznych i referendum. Jego pierwsze czytanie rozpocznie się 18 bm., zaś związana z tym debata poselska zakończy się zapewne w drugim dniu posiedzenia Sejmu. Projekt tej ustawy ma być skierowany do komisji nadzwyczajnej, której wybór przewidziany jest w porządku dziennym.

Nastąpi pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o nasiennictwie. Porządek dzienny przewiduje, że komisje sejmowe przedstawią Izbie swe sprawozdania o dwóch rządowych projektach: Nowelizacji ustawy o szczególnych uprawnieniach kombatantów oraz nowelizacji ustawy o ORMO.

Przewidziana jest informacja o działalności Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie IX kadencji. Nastąpią odpowiedzi na interpelacje i zapytania poselskie. Mają być dokonane zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych.

KRONIKA WYPADKÓW

▲ GODZ. 6.00. Lućmierz Polana. „Żuk" kierowany przez Andrzeja Z. na skutek niedostosowania prędkości do panujących warunków zjechał na lewo i zderzył się z „Jelczem". Kierujący „Żukiem" oraz pasażer Andrzej Z. doznali obrażeń ciała. Straty wynoszą 450 tys. zł.

▲ GODZ. 11.00. Ul. Komuny 220. „Fiat 125p" kierowany przez Stanisława W. potrącił idącą poboczem Stanisławę A. (lat 46), która doznała obrażeń ciała.

▲ GODZ. 13.45. Świątniki 32 (gmina Pabianice). Nieznany samochód ciężarowy „Jelcz" na skutek zajechania drogi zmusił inny samochód „Jelcz" do zjechania do rowu w celu uniknięcia zderzenia. Pasażer Paweł T. doznał urazu barku. Straty — 50 tys. zł. RUSW w Pabianicach poszukuje świadków wypadku.

KOMUNIKAT

▲ WRD WUSW, ul. W. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62, poszukuje świadków potrącenia pieszego przez cofający się autobus MPK w dniu 28 lutego o godz. 21.40 przy ul. Maratońskiej 35. (jsb)

TELEWIZJA

ŚRODA, 18 MARCA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Nagrania z Rumunii. 14.00 Relacja z obrad Sejmu i wiadomości. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Relacja z obrad Sejmu. 16.08 Muzyka i aktualności. 16.25 Transmisja z połowy międzynarodowego meczu piłki nożnej POLSKA — FINLANDIA. 17.20 Z koncertów i festiwali — Zanna Biczewska w Teatrze „Buffo" — aud. 18.00 Relacja z obrad Sejmu i wiadomości. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Dziki koń spod kaflowego pieca" — odc. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Nowele Tadeusza Rittnera. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Encyklopedia wielkich głosów — Emilia Corsi — sopran — aud. 22.00 Wiad. 22.05 Religie i wierzenia — aud. 22.15 Chwila muzyki. 22.20 Piosenka nie jest mi obca. 23.00 Wiad. 23.25 Gitara, banjo i... country — aud.

PROGRAM II

11.00 Muzyczny non stop. 12.00 Międzynarodowy Konkurs Chórów Amatorskich. 12.25 Portret muzyka. 13.00 Wiad. **13.05 Serwis informacyjny (Ł).** 13.10 **Czym służą Koluszki — aud. (Ł).** 13.20 Mazowsze skierniewickie. 13.30 Album operowy. 14.00 Godzina w stylu country — aud. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Jubileusz Szczecińskiego Towarzystwa Muzycznego. 15.40 Podgórzanie z Jastrzębiej. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Sigismund A. Cheering — „Lot 1-2-1" — odc 17.00 Wiad. **17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „13 z 33" (Ł).** 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.05 Wiad. 21.10 Wieczorne refleksje. 21.15 Od ragtime'u do swingu. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

11.00 Od dixielandu do swingu. 11.30 „Indeks" — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia. 11.50 Margaret Atwood — „Wynaturzenia". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Ursula Le Guin „Lewa ręka ciemności" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Szkoły niderlandzkie. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Reggae — pieśni wędrowców — aud. 15.40 Już mnie nie uratujesz — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść Maurice Druon — „Potentaci" — odc. 19.30 Trochę swingu. 19.50 Margaret Atwood „Wynurzenia" — odc. 20.00 Studio Nagrań — aud. 20.45 Klub Trójki — aud. 21.00 Trzy kwadranse jazzu — aud. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sport. 22.15 W kręgu ballady — aud. 22.45 Spotkanie z Bogdanem Czeszką — aud. 23.00 Opera tygodnia: L. v. Beethoven — „Fidelio" — aud. 23.15 Czas relaksu. 23.50 Umberto Eco — „Imię róży" — odc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany — „Najpiękniejsza noc"
11.30 Przyjemne z pożytecznym
11.55 O grzeczności po polsku
15.20 DT — wiadomości
15.25 Studio sport — mecz piłki nożnej: Polska — Finlandia — w przerwie ok. 16.15 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
17.15 Teleexpress
17.30 Dla dzieci: „Tik — Tak"
17.55 Trybuna sejmowa
18.30 „Archiwum XX wieku" — Kurt Waldheim (2)
18.50 Dobranoc — „Zaczarowany ołówek"
19.00 Trybuna sejmowa
19.30 Dziennik
20.00 „Najpiękniejsza noc" — film fab. prod. hiszpańskiej
21.40 Magic show — program rozrywkowy
22.40 DT — komentarze
23.00 Język rosyjski (22)

PROGRAM II

17.00 Język rosyjski (22)
17.30 Pół godziny dla rodziny
18.00 **Wiadomości (Ł)**
18.30 „ABC" — teleturniej języka polskiego
19.00 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 **„Polak główkuje" (Ł)**
20.20 „Dookoła świata" — „Na południu Azji"
21.05 Auto — Moto — Fan — Klub
21.35 Studio sport — relacje z rozgrywek pucharowych w piłce nożnej
22.35 Osądźmy sami
23.15 Wieczorne wiadomości

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SADZONKI: asparagus Sprengeri, sałata — sprzedam. Tel. 16-29-38. 23991 g

ZATRUDNIĘ tokarza, Czorsztyńska 16a. 24017 g-E

„FIATA" 125p combi (1974) — sprzedam. Pabianicka 110/3. 24014 g-E

TELEWIZOR kolorowy — sprzedam. 16-53-76. 23981 g-E

DZIAŁKĘ 300 m uzbrojoną, bez altany, odstąpię (Obywatelska). Listy 24011 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MURARZY młodych — zatrudnię 51-07-24 godz. 12—18. 24006 g-E

NOWE video „Grundig 2000", „Peugeota 304" — sprzedam. — 57-22-30. 24005 g-E

WŁASNOŚCIOWE M-3 — Retkinia — sprzedam. 51-35-65. 23977 g-E

SPRZEDAM „126p" — odbiór natychmiast. 78-14-92. 23975 g

ZŁOTE bransoletki, płaszcz skórzany damski — sprzedam. — 43-53-22. 24002 g-E

BIELENIE dzianin, Jacek Rybak Pabianice, Garncarska 21, tel. 15-90-99. 23972 g-E

„FIATA" 125p (1978) — sprzedam. 78-55-84. 23999 g-E

„PEUGEOTA" 504 D (1978) — sprzedam. 13-11-41 po 8. 23969 g-E

M-3 około 40 m — kupię. 55-22-67 (11—19). 23997 g-E

BLACHARZA samochodowego — zatrudnię, Nowotki 181. 23967 g-E

CUDZOZIEMCOWI wynajmę mieszkanie. 86-31-67. 5811 g-E

DZIAŁKĘ 890 m — sprzedam. Limanowskiego 45 m. 3. 5888 g-E

OBRĄCZKI sprzedam. Tel. 36-80-59. 5883 g-E

BIEGLE szyjąca na overlocku podejmie prace. 33-54-67. 5898 g-E

BARDZO pilnie kupię overlock trzy- lub pięcionitkowy. Kadłubka 37 m. 6. 5897 g-E

Pożegnanie ukochanej Żony, Matki i Babci

Ś. † P.

WŁADYSŁAWY SZARGUT

ur. 19 marca 1908 r. we Lwowie,

odbędzie się w dniu 19 marca 1987 roku (czwartek) o godzinie 12 w kaplicy, cmentarza rzym.-kat. pod wezwaniem świętego Józefa przy ul. Ogrodowej 39.

Pozostają w bólu:

MĄŻ, DZIECI I WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 marca 1987 roku zmarła

IRENA FLISOWSKA

z LWOWA,

były kustosz Biblioteki Instytutu Włókiennictwa, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Pracownika Przemysłu Lekkiego i innymi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 marca br. (środa) o godz. 10.30 na Cmentarzu Komunalnym — Doły.

ALINA, RODZINA i GRONO PRZYJACIÓŁ.

Pogrążeni w głębokim smutku, zawiadamiamy, że w dniu 16 marca 1987 roku zmarła, opatrzona św. sakramentami, nasza najukochańsza Matka, Babcia

Ś. † P.

FELIKSA ADAMCZYK

z domu WÓJCICKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 marca br. (czwartek) o godz. 11.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

CÓRKI, WNUKOWIE z ŻONAMI, PRAWNUKI, RODZINA.

W dniu 16 marca 1987 r. zmarła, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 79 lat, nasza kochana Matka, Teściowa, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

ANNA CZAJA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 marca br., godzina 13.30 z kościoła św. Józefa, ul. Farna na cmentarz w Rudzie.

Pozostają w głębokim smutku:

CÓRKA z MĘŻEM, WNUK z ŻONĄ i CÓRECZKĄ oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 marca 1987 roku zmarła, przeżywszy lat 63

Ś. † P.

LEOKADIA DUDKIEWICZ

z domu ŁUCZYŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się 19 marca br. (czwartek) o godz. 13 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach.

DZIECI i NAJBLIŻSZA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 marca 1987 roku zmarła, w wieku 77 lat.

Ś. † P.

ZOFIA CELIŃSKA

niezastąpiona Matka i Żona.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 marca br. (czwartek) o godz. 11.30 z kaplicy Cmentarza Komunalnego — Doły.

CÓRKA i SYN z RODZINĄ

W dniu 14 marca 1987 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł, w wieku 59 lat,

Ś. † P.

INŻ.

JANUSZ KĘDZIA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 marca br. (czwartek) o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym — Zarzew, o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Zmarłego:

JOLANTA KĘDZIA, SYNOWIE: IWO, BOHDAN.

W dniu 16 marca 1987 roku odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 80

Ś. † P.

JANINA PODGÓRSKA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 19 marca br. (czwartek) o godz. 13 na Starym Cmentarzu (część katolicka) przy ul. Ogrodowej.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 marca 1987 roku zmarł, opatrzony świętymi sakramentami, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

FRANCISZEK WALCZAK

LAT 74.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 19 marca br. (czwartek) o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza ewangelickiego przy ul. Ogrodowej.

Pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKA.

Redaktor depeszowy i techniczny JERZY BARSKI

Polskie złoto

Na ekranach łódzkich kin wyświetlany jest nowy polski film „Złoty pociąg" Przedstawia on mało znany, aczkolwiek budzący wiele kontrowersji epizod II wojny światowej, a mianowicie transport rezerw złota Banku Polskiego do Rumunii we wrześniu 1939 r. Myślę, że zanim wybierzemy się na ten film warto zapoznać się z losem polskiego złota podczas II wojny światowej oraz przeszkodami, jakie stanęły na drodze jego powrotu do kraju w 1946 i 1947 roku.

Zapasy złota, którymi dysponował Bank Polski w sierpniu 1939 roku, stanowiły wartość 463 milionów złotych (po przeliczeniu na dolary wynosiło to około 87 milionów dolarów). Nie wszystkie rezerwy były zdeponowane jednak w Banku Centralnym. Około jednej czwartej umieszczono w bankach zagranicznych, dużą ilość przeniesiono również do kilku oddziałów w województwach wschodnich.

Kiedy zapadła decyzja o opuszczeniu w dniu 5 września przez rząd polski Warszawy, postanowiono również przetransportować do Lublina zapasy złota.

Tak znalazło się ono rankiem 6 września, a dalej przewiezione zostało do Łucka.

Ponieważ sytuacja na froncie rozwijała się niepomyślnie stało się jasne, że jedynym ratunkiem będzie przetransportowanie go za granicę. W ciągu następnych kilku dni złoto ze wszystkich oddziałów dotarło do Śniatynia, jednak nie w komplecie. Naczelne dowództwo wojsk poleciło odłączyć od głównego transportu i zatrzymać do swojej dyspozycji złoto wartości około 22 milionów złotych. Zostało ono zablokowane kilka dni później przez rząd rumuński i odzyskanie go następuje dopiero w 1947 r.

Natomiast główny transport ruszył 14 września w kierunku granicy. Rząd rumuński zgodził się wprawdzie na przewóz złota przez swoje terytorium w kierunku Konstancy, ale żądał dużego pośpiechu. Był bowiem naciskany przez ambasadora niemieckiego, pragnącego, aby złoto zablokowano.

Na szczęście transport bez większych problemów zdążył dotrzeć do Konstancy.

W Konstancy dzięki pomocy konsula brytyjskiego udało się cenny ładunek umieścić na statku, który wziął kurs na Konstantynopol. Tam polskie złoto ponownie przeładowano do pociągu i przewieziono do Bejrutu. Z Bejrutu, trasą wzdłuż wybrzeży Cypru, Krety, Malty i Sardynii, złoto na francuskim krążowniku i kontrtorpedowcach dotarło do portu w Tulonie. Następnie ulokowano je w oddziale Banku Francuskiego w Nevers.

W maju 1940 roku Niemcy zaatakowali Francję i stało się jasne, że polskie złoto należy jak najszybciej wywieźć z tego kraju. Pierwotny zamiar dotyczył Stanów Zjednoczonych. Tam właśnie z portu w Lorient miał być przetransportowany ładunek. Zamiast w Stanach złoto po kilku dniach wylądowało jednak w Dakarze. Podobny los spotkał również złoto francuskie i belgijskie. Umieszczono je w forcie Kayes w głębi Sahary. Odtąd główny wysiłek władz polskich musiał już się koncentrować na działaniach prowadzących do odzyskania naszej własności.

Postanowiono, że władze Banku Polskiego wytoczą oficjalny proces Bankowi Francuskiemu. Proces miał się odbyć przed sądem amerykańskim. Wybór Stanów Zjednoczonych był dla nas korzystny, ponieważ w USA i Kanadzie Francja posiadała duże depozyty dolarów i złota W wypadku wygrania tego procesu można było uzyskać odpowiednią rekompensatę. Wystąpiła tu jednak nieprzewidziana przeszkoda. Ponieważ Bank Polski nie miał oddziału w Nowym Jorku, nie mógł więc wystąpić przed tamtejszym sądem z powództwem.

Szukając dróg wyjścia postanowiono, że przelanie ewentualnie odzyskanych kwot nastąpi na dwie wskazane przez Bank Polski osoby, które będą się charakteryzować bezwzględną uczciwością. Tymi wskazanymi osobami byli: Zygmunt Stojowski, profesor konserwatorium i Roman Majewski, dyrektor firmy „Steinway".

Prowadzenia sprawy podjęła się znana firma adwokacka Sullivan end Cromwell.

Działania prawne tej firmy były tak szybkie, że w dość krótkim czasie udało się uzyskać sądowe nałożenie aresztu na aktywa Banku Francuskiego znajdujące się w Banku Federalnych Rezerw Nowego Jorku.

Na tym jednak proces się nie zakończył, bowiem taki obrót sprawy nie zadowolił ostatecznie żadnej strony. Po trzyletnim, bardzo skomplikowanym procesie udało się wreszcie osiągnąć kompromis we wszystkich spornych sprawach i złoto znów znalazło się we władaniu Banku Polskiego. Pozostał jeszcze problem przetransportowania go z Afryki w naprawdę bezpieczne miejsce. Zdecydowano wówczas umieścić część zapasów w Stanach Zjednoczonych, część w Anglii. Tam też złożono je w kwietniu 1944 roku. Wkrótce pojawiły się nowe komplikacje.

Mimo uznania w 1945 r. powstałego w Polsce rządu przez USA i Wielką Brytanię, władze tych państw nie spieszyły się ze zwrotem polskiego złota. Ostatecznie dopiero w grudniu 1946 r. władze amerykańskie postawiły nasze złoto do dyspozycji Banku Polskiego.

Wielka Brytania nie zgodziła się natomiast na całkowity zwrot polskiego złota i na mocy umowy ratyfikacyjnej z czerwca 1947 r. pomniejszyła jego depozyt o wartość 3 mln funtów szterlingów (ok. 12 mln dolarów). Powodem był zwrot kosztów poniesionych przez polski rząd emigracyjny.

W 1947 roku wróciło również do Polski złoto zablokowane w 1939 r. w Rumunii.

Tak wyglądała odyseja polskiego złota, która trwała ponad siedem lat.

dr M. JĘDRZEJCZAK

Konferencja prasowa ministra J. Urbana

(Dokończenie ze str. 1)

niej konferencji — podjęto sprawę dotacji dla Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie. Klubowi „wyschło" źródło finansowania. Informuję, że sprawa dotacji będzie pozytywnie załatwiona.

Korespondent kubańskiej agencji Prensa Latina zapytał o efekty wizyty Józefa Czyrka w USA.

▲ Wizyta J. Czyrka i towarzyszących mu posłów w USA — stwierdził rzecznik prasowy rządu — stanowiła kolejny krok ku normalizacji stosunków polsko-amerykańskich i w ocenie naszego rządu dobrze służyła celowi. J. Czyrek miał możliwość prowadzenia rozmów z wieloma wysoko kompetentnymi rozmówcami. Gospodarze zapewnili szerokie możliwości kontaktów. Polskie oceny możliwości rozwoju współpracy były z uwagą wysłuchiwane i sądzimy, że trafiały na podatny grunt. J. Czyrek przekazał Edwardowi Kennedy'emu oficjalne zaproszenie Sejmu do odwiedzenia Polski.

— Jaka jest ocena wizyty ministra Andrzeja Wójcika w Japonii? — zapytał dziennikarz Polskiej Agencji Prasowej.

▲ Wizyta — odpowiedział rzecznik prasowy rządu — była potwierdzeniem zainteresowania Polski i Japonii ożywieniem wzajemnych stosunków Celem rozmów było określenie obszaru wspólnego zainteresowania współpracą gospodarczą, konkretyzacja spraw już zaczętych lub zainicjowanie nowych. W rozmowach przewijały się różne kwestie związane z normalizacją stosunków finansowych między Polską a Japonią. Przedmiotem rozmów były konkretne projekty inwestycyjne, które chcielibyśmy realizować we współpracy z przemysłem japońskim, w tym możliwość bezpośrednich japońskich inwestycji kapitałowych w Polsce. Duże możliwości współpracy stwierdzono zwłaszcza w przemyśle łożyskowym, elektronicznym i chemicznym.

Ewentualna współpraca z koncernem Daihatsu Motor Corporation przy modernizacji Fabryki Samochodów Osobowych była również przedmiotem rozmów. Zakup licencji na samochód osobowy (Charade 87) jest operacją inwestycyjną bardzo skomplikowaną. Musi ona uwzględnić aspekty technologiczne, handlowe i finansowe. O konkurencyjności japońskiej oferty będą decydować te trzy czynniki łącznie. Rozmowy przyniosły uściślenie stanowisk w tej sprawie. Rok 1987 przyniesie niewątpliwie ożywienie stosunków polsko-japońskich.

A oto w skrócie odpowiedzi na inne, najciekawsze pytania:

▲ Nie mogę odpowiedzieć na pytanie o kalendarz polskich wizyt za granicą i zagranicznych w Polsce. Informuje się o tym w drodze obopólnego porozumienia w ustalonych wspólnie terminach.

▲ Definicje terroryzmu w Polsce i na Zachodzie są identyczne. Są oczywiście różne akty terroryzmu, ale zawsze jest to zjawisko tak groźne, że przeciwdziałanie mu jest obowiązkiem każdego rządu. Niektórzy przedstawiciele Zachodu są skłonni bagatelizować akty terroryzmu, gdy mają one miejsce w Polsce, choć u siebie terroryzm surowo zwalczają.

▲ Sprawa śmierci M. Nowotki jest od dawna dyskutowana. Nasza polityka informacyjna zmierza do tego, żeby nie było żadnych „białych plam" w historii.

▲ Rząd nie zajął żadnego stanowiska w sprawie opłat czynszowych za mieszkania własnościowe, co znaczy, że nastąpił powrót do poprzedniego stanu prawnego. Nie wiem jaki będzie los nadpłat. Rząd zaproponuje projekt nowelizacji stosownych ustaw bo problem ten można rozwiązać tylko w drodze ustawowej

▲ Część prasy japońskiej podała informacje o wydaleniu z Japonii dwóch polskich szpiegów gospodarczych. Ambasady PRL w Japonii nie poinformowano o takich zarzutach wobec polskich obywateli. Przypuszcza, że chodzi o Polaków, którzy wbrew swemu statusowi turystów zarobkowali w Japonii. Historia wywiadów i kontrwywiadów nie zna wypadków wyrzucania szpiegów z kraju, w którym operują, jeżeli nie mają oni statusu dyplomatów.

Ostatnie pytanie na konferencji dla dziennikarzy zagranicznych dotyczyło wydarzeń związanych z objęciem górników skalnych przywilejami wynikającymi z Karty Górnika.

▲ 16 marca o ósmej rano rozpoczęła się akcja protestacyjna górników skalnych polegająca na wywieszeniu flag czerwonych (robotniczych) i branżowych (górniczych) oraz transparentów z napisem „akcja protestacyjna". Sygnalizuje się, że od 26 marca rozpocznie się akcja strajkowa. Mamy tu do czynienia z naciskiem ponaglającym, bo gdyby premier podpisał zarządzenie, na które czekają skalnicy, bez wysłuchania opinii np. federacji górników czy federacji budowlanych, którzy wczoraj dopiero nadesłali swoje stanowisko, to naruszyłby w ten sposób uprawnienia innych związków zawodowych. Wyrażam opinię, że prawa związkowe i demokratyczne reguły osłaniać należy w całości, nie zaś dbać tylko o własne uprawnienia z uszczerbkiem dla cudzych. Praktykowania demokracji i korzystania z niej wszyscy się uczymy. Wyraża przypuszczenie, że sprawa uprawnień skalników będzie załatwiona w sposób satysfakcjonujący wszystkie zainteresowane strony.

JERZY GODULA
(INTERPRESS)

Marcowy spacer jeszcze w całkiem zimowej scenerii.

CAF — J. UKLEJEWSKI

Groźny pożar

(Dokończenie ze str. 1)

chemikalia mogłyby okazać się groźne. Na szczęście do tego nie dopuściliśmy.

Pożar nie zagroził niczyjemu życiu ani zdrowiu. Zniszczony został całkowicie budynek magazynu wraz z zawartością. **— Był to nasz główny magazyn surowca — informuje prezes „Prozapolu", R. Schoenhoffer. — Może więc braknąć plastyku na potrzeby naszej głównej produkcji — zabawek dla dzieci. Na ocenę strat za wcześnie, sądzę że zgromadzony tam surowiec wart był kilka milionów złotych.**

Gdy wieczorem odjeżdżaliśmy z miejsca pożaru, akcja trwała. Po jej zakończeniu przyjdzie czas na badanie przyczyn pożaru.

K. K.

W. Brytania

Dzień bez papierosa

W W. Brytanii pali papierosy około 40 proc. dorosłych obywateli, a dzień „bez papierosa" ma na celu skłonić ich do zrezygnowania z nałogu przynajmniej w ciągu tego jednego dnia.

Do skarbu państwa wpływa co roku 5,5 mld funtów (8,69 mld dolarów) z podatków od tytoniu. Fakt ten często wykorzystywany jest przez palaczy, którzy pytają, skąd rząd będzie brał pieniądze, jeżeli 18 mln osób rzuci palenie.

Palacze płacą 1,07 funta (1,69 dolara) podatku za każdą paczkę 20 papierosów, która kosztuje 1,50 funta (2,37 dolara) i są przestraszeni, że ceny papierosów będą jeszcze wyższe w przewidzianym budżecie rządu, który zostanie ogłoszony we wtorek.

W W. Brytanii coraz częściej pojawiają się strefy, gdzie palenie papierosów jest zakazane. W ciągu ostatnich lat zabroniono palić tytoń w londyńskim metrze oraz na dworcach. Także w wielu kinach zlikwidowano sektory dla palących.

Sens wspólnego życia...

(Rozmowa z prof. MIKOŁAJEM KOZAKIEWICZEM, przewodniczącym Towarzystwa Rozwoju Rodziny).

— Pesymiści twierdzą, że polskiej rodzinie grozi załamanie i rozpad. Jak pan ocenia sytuację?

— Uważam, że nasza rodzina jest wyjątkowo trwała. Co prawda rozwodów jest sporo, ale ostatnie lata przyniosły zahamowanie ich dynamiki. W Stanach Zjednoczonych rozpada się pięciokrotnie więcej rodzin niż u nas, a w ZSRR trzykrotnie więcej. W Europie zajmujemy pod tym względem środkowe miejsce.

Sądzę, że nie rozwody są palącym problemem — ale jakość rodzinnego współżycia. Badania socjologiczne wykazują: tylko 11 proc. małżeństw uważa się za szczęśliwe i tyle samo mniej więcej ocenia własny związek jako nieudany. Czyli przeważająca większość rodzin klasyfikuje swoje życie na przeciętnym poziomie.

Co to znaczy? Może zaledwie się zauważają i są sobie obojętni, albo też żyją jak pies z kotem? Wówczas rodzina nie może być ani źródłem zadowolenia, ani sprężyną ludzkich działań. Wspólne życie traci sens.

— Jaką pomoc może zaoferować rodzinie towarzystwo, któremu pan przewodniczy?

— Bardzo różnorodną. Koncentrujemy działalność na sprawach antykoncepcji i wychowania seksualnego, ale także rozwinęliśmy poradnictwo rodzinne nastawione na rozładowywanie konfliktów domowych, na korygowanie nieprawidłowości małżeńskiego pożycia. Mamy własną wytwórnię środków antykoncepcyjnych, 26 poradni i 9 przychodni lekarskich. W pracę towarzystwa zaangażowanych jest kilkanaście tysięcy osób, które niosą pomoc rodzinie w każdej niemal dziedzinie jej życia.

— Czy poradnictwo małżeńskie przynosi widoczne rezultaty?

— Trudno powiedzieć coś pewnego. To nie jest leczenie pigułkami, ale psychoterapia, która ma doprowadzić do zrozumienia przez małżonków na czym polegają ich problemy, a także powinna tylko pomóc im w sformułowaniu własnej koncepcji wyjścia z konfliktowych sytuacji. Na efekty trzeba czekać i oczywiście nie zawsze są w końcu pozytywne. Dlatego ogromny nacisk kładziemy na wychowanie i przygotowanie młodych ludzi do życia w rodzinie, żeby mogli tworzyć między sobą harmonię już od dnia ślubu. Naprawiać małżeństwo, gdy się już rozpada, jest o wiele trudniej.

— Jakie recepty na dobre małżeństwo otrzymuje młodzież?

— Recept nie ma, ale muszą być spełnione pewne warunki. Niezbędny jest przede wszystkim dojrzały i odpowiedzialny wybór partnera. Chodzi więc o to, by ludzie nie pobierali się w stanie zadurzenia i fascynacji, ale wtedy gdy już się dobrze znają, przyjaźnią. I oczywiście nadal kochają. Widzą wówczas swoje wady i braki, wiedzą doskonale na co mogą liczyć. Nie czekają ich gorzkie rozczarowania.

Prowadzimy także poradnictwo psychoseksualne, uświadamiając przyszłym współmałżonkom, że kultura seksualna, stworzenie odpowiadającego obojgu modelu współżycia — to istotny element umacniający ich związek, zwłaszcza w początkowym jego etapie.

Nade wszystko staramy się budować w świadomości młodzieży prawidłowe wyobrażenie o instytucji małżeństwa. Młodzi ludzie na ogół oczekują samych radości i rozkoszy wypływających z faktu wspólnego życia. Nie są przygotowani do koniecznych ustępstw, rezygnacji z dotychczasowych nawyków i rozrywek. Nie przewidują konieczności poświęceń i dodatkowego wysiłku, gdy rodzi się dziecko. Brak tej świadomości nieuchronnie prowadzi do konfliktów i rozwodu.

— A jaką przyszłość rokuje pan rodzinie?

— Na pewno nie zaniknie. Rozwodzący się także zawierają ponownie związki. Zmieni się tylko tradycyjny typ rodziny, co logicznie wypływa ze zmiany warunków życia społecznego, a głównie z faktu pracy zawodowej kobiet. Obecnie mamy do czynienia jeszcze z etapem przejściowym, w którym tradycyjny podział obowiązków w domu jest wypierany przez układ partnerski. Im szybciej nastąpi zmiana jakości życia małżeńskiego, tym lepiej. Nowy model współżycia rodzinnego jest bowiem jednym z podstawowych warunków stałości rodziny w naszych czasach.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
ANNA BORKOWSKA

Prawo i życie

Z. Tarnowska

„POLITYCZNY" AZYLANT

W lutym br. skończył 32 lata. Jego rodzice rozwiedli się 20 lat temu. Został u ojca i jego drugiej żony. Jaki był dla niego ten dom? Macocha, to macocha. Nie porozumieli się. Dwukrotnie uciekał z domu. To stało się przyczyną umieszczenia go w domu dziecka. Wychowywał się więc tam i uczył. Skończył szkołę podstawową, następnie zdobył zawód mechanika samochodowego. Pracował przez półtora roku w stacji obsługi samochodów, a do jesieni 1976 r. odbywał służbę wojskową.

Do zawodu nie wrócił. Może ciągnęło go do swego jedynego w zasadzie domu — domu dziecka? W każdym razie został tam zatrudniony w charakterze dozorcy. Jak sobie radził? Nie wiemy. Wiemy natomiast, że **od tego czasu trudnił się handlem na terenie — uwaga! — PRL, ZSRR, Rumunii, Bułgarii i Węgier. Czy dawano mu tak często urlop? Czy nie miał żadnych trudności z otrzymywaniem paszportów? Widocznie nie miał. W 1977 r. był już na tyle zasobny, że kupił sobie samochód marki „Mercedes".** Zawarł też związek małżeński.

Samochód okazał się bardzo przydatny do wyjazdów zagranicznych, oczywiście w celach handlowych. **Tak trwało to życie „handlowca zagranicznego" do grudnia 1981 r., kiedy to postanowił wyjechać do Republiki Federalnej Niemiec, żeby tam podjąć pracę. Nabył 500 dolarów USA, załatwił formalności paszportowe oraz wizy i wraz z kolegą odleciał 4 grudnia 1981 r., 9 dni przed ogłoszeniem stanu wojennego — samolotem do Frankfurtu nad Menem.** Tam podjął znamienne postanowienie: starać się o azyl polityczny.

„PRZEŚLADOWANY"

Zarejestrował się w starostwie w Aschaffenburgu jako... **polityczny uciekinier. Uznał się za prześladowanego za działalność „Solidarności".** I za takiego go uznano. Widać dobrze opracował wersje ofiary „politycznego terroru". Paszport oddał otrzymując początkowo tymczasowe zaświadczenie zezwalające na pobyt w RFN, a na początku 1983 r. został uznany „azylantem politycznym" i otrzymał tzw. „dokument podróży" wystawiony przez starostwo.

MIĘDZY ROSSDORF A BABENHAUSEN

Dostał prace w Zakładach Kruszywa firmy „OHJ" w Rossdorf. Zamieszkał w Babenhausen w mieszkaniu dwupokojowym z kuchnią i łazienką, chociaż na poddaszu. Zarabiał 2.000 marek miesięcznie. Kupił sobie samochód marki „Simca". Tym samochodem wyjechał wieczorem, 7 października 1984 r., z domu (po wypiciu dwóch butelek piwa) do Aschaffenburga. Tam odwiedził dwie restauracje, w których wypił w sumie 6 kufli piwa i przed północą wracał do domu. Na szosie zauważył dziewczynę, zatrzymującą samochód machaniem ręki. Zapytała go, czy może ją podwieźć do Stockstadt. Miała 17 lat. Właściciel „Simci" postanowił ją zawieźć do swojego mieszkania. Zmienił kierunek jazdy, zablokował drzwi od strony pasażerki, chwycił nóż leżący na mostku zmiany biegów. Przerażona dziewczyna dała jednoznacznie do zrozumienia, że spełni jego życzenie, byle nie użył noża. Sznurkiem związał dziewczynie ręce i zmusił ją do wypicia trzech czwartych butelki wódki. Następnie umieścił ją w bagażniku i wprowadził ponownie do samochodu dopiero na peryferiach miasteczka. Po północy, wprowadził pijaną do domu nie zapalając światła. Zasnęła, a po półgodzinie zaczęła gwałtownie reagować na wypity alkohol, potem znowu zasnęła i wówczas została w niesamowity sposób skrępowana, kablem, kołdrą, krawatami. Usta zakleił jej plastrem. Wyszedł i odjechał samochodem, żeby zaparkować go dalej od domu. Rano zatelefonował do pracy, że nie może przyjechać, bo ma awarię pojazdu.

ZNĘCAŁ SIĘ NAD NIĄ...

...przez cały dzień grożąc nieustannie ostrzem noża. Wieczorem oświadczył, że ją uwolni. Upił ją ponownie, wprowadził nocą do samochodu, ponownie skrępował i zakleił usta. Zauważył, że spojrzała na tabliczkę z nazwą ulicy. Przestraszył się. Postanowił ją zabić. Skrępowaną włożył znów do bagażnika i pojechał w znane sobie — z poprzedniego miejsca zamieszkania — okolice. Tam, w zaroślach udusił ją, rozebrał, ciało zaciągnął do głębokiego rowu i przykrył suchymi roślinami. Odzież (pocięta) popakował w torebki i powrzucał do śmietników w różnych miejscach. W domu zatarł ślady bytności dziewczyny. W samochodzie wymienił tylne opony...

25 PAŹDZIERNIKA...

...w czasie polowania, psy myśliwskie odkryły zwłoki zamordowanej dziewczyny. Następnego dnia zabójcę wyprowadziło z równowagi pytanie znajomego: co robił 18 października. Był przekonany, że podejrzewają go o dokonanie zabójstwa. Postanowił wrócić do Polski, przekraczając nielegalnie granice między RFN i NRD. Pojechał swoim samochodem, zostawił go przed granicą (w okolicy Kassel) i pieszo przedostał się do NRD. Tam został zatrzymany i przekazany organom ścigania. Przyznał się do popełnienia zabójstwa w RFN. 13 lutego władze NRD przekazały go drogą lotniczą do Warszawy.

* * *

Oskarżam Jerzego S. zameldowanego w Łodzi, aresztowanego 14 lutego 1985 r...

Pierwszy zarzut, to morderstwo, drugi dokonanie wielokrotnego zgwałcenia, a trzeci uprowadzenie i pozbawienie dziewczyny wolności przez oskarżonego w jego mieszkaniu.

* * *

Rozprawa rozpoczęła się 11 lutego br. przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi. Wysłuchano wyjaśnień oskarżonego, który dokładnie opisał przebieg wszystkich, potwornych w każdym szczególe przestępstw. Przesłuchano też świadków. Proces został przerwany ze względu na chorobę biegłego psychiatry. Zostanie wznowiony w kwietniu. W aktach sprawy znajduje się m.in. dokumentacja organów ścigania z NRD i RFN. Oskarżonego broni trzech adwokatów.

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

Spotkanie przy Telefonie Usługowym 33-03-04

Wojsko • Nauka • Zawód

Dużym zainteresowaniem wśród naszych czytelników cieszył się temat ostatniego dyżuru przy Telefonie Usługowym 33-03-04, który pełnił przedstawiciel Wojskowego Komendanta Uzupełnień Łódź I — mjr Zdzisław Kowalenko. Odpowiadał on na liczne pytania, związane z wojskowym szkolnictwem. Kandydaci do liceów wojskowych, szkół chorążych i wyższych szkół oficerskich, a także akademii wojskowych, dowiadywali się o terminy składania podań, przebieg nauki, a także o uprawnienia absolwentów. Nie brakowało również telefonów od ich rodziców.

Oto kilka pytań i odpowiedzi:

— Dzień dobry, panie majorze. W tym roku kończę liceum ogólnokształcące i chciałbym dostać się do Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie. Kiedy trzeba składać tam dokumenty i jakie są egzaminy?

— Termin składania dokumentów, za pośrednictwem Wojskowej Komendy Uzupełnień w miejscu pana zamieszkania, upływa 25 maja. Egzamin składa się z wiadomości o Polsce i świecie współczesnym — ustny, z matematyki — pisemny oraz także pisemny z wybranego języka obcego. Obowiązują również testy sprawności fizycznej. Kurs przygotowawczy trwa od 15 do 30 czerwca, zaś egzaminy rozpoczynają się 30 czerwca. Uczelnia ta kształci dowódców-inżynierów na dwóch kierunkach studiów: artylerii przeciwlotniczej i rakiet przeciwlotniczych. Studia trwają 4 lata.

— W tym roku kończę zawodową szkołę zasadniczą o kierunku mechanicznym. Interesuje mnie Szkoła Chorążych Służby Uzbrojenia i Elektroniki w Olsztynie. Jakie są warunki przyjęcia do tej szkoły?

— Wiek 17—24 lata. Po ukończeniu szkoły średniej kandydaci przyjmowani są bez egzaminów. Jedynie przechodzą sprawdzian fizyczny i odpowiednie badania psychofizyczne. Dla absolwentów liceów nauka trwa 2 lata, zaś dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych — 3 lata. Obowiązuje egzamin dla absolwentów szkół zasadniczych: pisemny — matematyki, języka polskiego oraz z przedmiotu kierunkowego i test sprawnościowy. Po ukończeniu szkoły absolwenci otrzymują tytuł technika i stopień młodszego chorążego.

— Panie majorze, mój mąż nie dostał się na studia i obecnie odbywa służbę wojskową, po której chciałby składać egzamin do Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Czy ma jakieś szanse?

— Oczywiście, ale wiek męża nie może przekraczać 22 lat. Musi on złożyć podanie do komendanta WAM za pośrednictwem WKU. Otrzyma dodatkowe punkty za odbycie służby wojskowej. Ale jest jeszcze jeden warunek: nawet po pomyślnym złożeniu egzaminów, co nie jest tu łatwe (5—7 kandydatów na jedno miejsce), komendant WAM decyduje, czy kandydat będąc żonaty (obowiązuje bowiem stan wolny) będzie przyjęty.

— Jestem uczniem liceum ogólnokształcącego i w przyszłym roku zdaję maturę. Interesują mnie studia w Wojskowej Akademii Technicznej.

— Absolwenci szkół średnich posiadający świadectwo dojrzałości (wiek 17—24 lata), zdają 30 czerwca egzamin konkursowy po ukończeniu kursu przygotowawczego (trwającego w dniach 15—30 czerwca). Egzaminy ustne obowiązują z wiedzy o Polsce i świecie współczesnym oraz z fizyki. Testowy z matematyki (pisemny i ustny), wybrany obcy język ustny oraz test ze sprawności fizycznej. Nie ukrywam, że egzamin jest trudny i kandydatów jest bardzo wielu. Średnio 4—5 osób na jedno miejsce. Nawet po pomyślnym zdaniu egzaminów można nie być przyjętym z braku miejsc i wówczas kandydatom proponuje się do wyboru 11 wyższych szkół oficerskich.

— W tym roku kończę szkołę podstawową i chciałbym rozpocząć dalszą naukę w liceum wojskowym. Czy istnieje takie liceum w Łodzi? I jakie są warunki przyjęcia?

— W Łodzi, niestety, nie ma liceum wojskowego, ale są tego typu licea w Częstochowie, Wrocławiu, Lublinie, Olsztynie i Toruniu. Poza tym licea lotnicze w Zielonej Górze i Dęblinie. Jest także liceum muzyczne w Gdańsku. O przyjęcie do liceum mogą ubiegać się chłopcy, którzy posiadają obywatelstwo polskie, ukończyli 8 klas szkoły podstawowej, nie przekroczyli 16 roku życia, mają odpowiednie zdolności psychofizyczne, uzyskali pisemną zgodę rodziców lub ustawowych opiekunów na podjęcie nauki w liceum wojskowym, złożą potwierdzone przez opiekuna zobowiązanie, że wstąpią po ukończeniu nauki do jednej z wyższych szkół oficerskich.

— Jakie trzeba załatwić formalności?

— Ubiegający się o przyjęcie do liceum wojskowego powinni złożyć w Wojskowej Komendzie Uzupełnień pisemną prośbę do dyrektora szkoły, własnoręcznie napisany życiorys i opinię szkoły podstawowej oraz świadectwo z klasy VII i wypis ocen za I półrocze z klasy ósmej. W przypadku liceów lotniczych kandydaci składają dokumenty bezpośrednio w szkołach. Termin składania podań do wojskowych liceów ogólnokształcących i lotniczych upływa 15 kwietnia, do liceum muzycznego — 30 marca. Szczegółowych informacji o liceach wojskowych, a także akademiach wojskowych, wyższych szkołach oficerskich, szkołach chorążych i podoficerskich szkołach zawodowych udzielają wojskowe komendy uzupełnień.

* * *

Nie wyczerpaliśmy wszystkich pytań i odpowiedzi. Informujemy więc, że 26 marca w godz. 13—16 w całym kraju również i w Łodzi, uruchomiony będzie wojskowy „zielony telefon" przy wojskowych komendach uzupełnień, który będzie miał za zadanie udzielanie wszelkich wyjaśnień na temat szkolnictwa wojskowego.

Notował: JERZY KRASKOWSKI

Kuszetki bez ulgi

Niedawna nasza informacja mówiąca, że właściwe dla miejsca zamieszkania oddziały Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów przystąpiły do wydawania zaświadczeń upoważniających do dwu ulgowych przejazdów koleją wywołała zrozumiałe zainteresowanie i sporo pytań w rodzaju:

Czy wobec tego, że dysponentem zniżki jest związek mogą ją uzyskać i ci emeryci, którzy nie są jego członkami? Albo — chciałabym jadąc do sanatorium odbyć podróż możliwie wygodnie i wykupić kuszetkę. Czy i na nią uzyskam 50-proc. ulgę? Nim wybiorę się do miasta, w którym ma siedzibę mój związek, proszę poinformujcie jakie muszę zabrać z sobą dokumenty, aby uzyskać zniżkę na kolej.

Do dwukrotnego z 50-proc. zniżką przejazdu koleją mają prawo wszyscy emeryci i renciści. Zarówno ci, którzy należą do związku, jak i nie będący jego członkami. Stosowne zaświadczenie, które jest ważne na trzy lata, wydaje zaś właściwy oddział, na podstawie dowodu osobistego i legitymacji emeryta lub rencisty wydanej przez ZUS.

Uprawniony do 50-proc. ulgi emeryt lub rencista podróż koleją może odbyć na każdej trasie i w dowolnej klasie pociągu. Jednakże za miejscówkę, kuszetkę lub miejsce w wagonie sypialnym trzeba uiścić normalną opłatą.

(n)

Zasady przyznawania nagród

Jak zwykle w lutym i marcu, gdy w zakładach rozpoczyna się wypłata nagród rocznych, spada lawina pytań. Pochodzą one głównie od osób, które zostały pominięte przy podziale „13" i „14". Ale niejednokrotnie wychodzi przy tym na jaw, że nasi rozmówcy mylą obie te nagrody, a w konsekwencji i zasady rządzące ich wypłatą.

Tymczasem tzw. 14 pensja jest nagrodą z funduszu załogi, utworzonego z zysku wypracowanego przez dane przedsiębiorstwo. **Zaś podział tego zysku następuje tylko i wyłącznie w oparciu o uchwalony przez delegatów załogi regulamin.** Toteż zasady nagradzania mogą się w poszczególnych zakładach nieco różnić od siebie. Jednakże najczęściej stosowanym przez regulaminy kryterium przyznawania „14", oprócz wykonania zadań produkcyjnych jest przepracowanie całego roku, za który dzielony jest zysk w danym zakładzie.

Natomiast podział „13", którą teraz wypłacają tylko państwowe jednostki organizacyjne nie będące przedsiębiorstwami państwowymi, odbywa się według jednolitych zasad. Zawarte są one w ustawie z dnia 10 lipca, opublikowanej w Dz. U. 32/85 oraz rozporządzeniu RM z 16 lutego 1986 r. i najbardziej interesującym naszych czytelników rozporządzeniu ministra pracy, płac i spraw socjalnych, gdyż określa ono przypadki i warunki, w których pracownik nabywa prawo do „13" mimo nieprzepracowania w jednym zakładzie całego roku. Oba te rozporządzenia są opublikowane w Dz. U. 5/86.

Kto zatem ma prawo do „13", prócz tych, którzy nienagannie przepracowali cały rok kalendarzowy w zakładzie lub podjęli w nim pracę nie później niż w ciągu pierwszych 14 dni stycznia? Zarówno w nowym, jak i starym zakładzie, ci, których zmiana zatrudnienia została spowodowana przeniesieniem służbowym, likwidacją zakładu, bądź reorganizacją, połączoną z likwidacją komórki organizacyjnej (stanowiska pracy), w której pracownik był zatrudniony lub zmniejszeniem zatrudnienia, jeżeli zakład nie ma możliwości dalszego zatrudnienia go zgodnie z jego kwalifikacjami, rozwiązaniem umowy przez pracownika lub na mocy porozumienia stron, z powodu przeniesienia służbowego jego małżonka do pracy w innej miejscowości, podjęcia przez pracownika zatrudnienia w miejscu zamieszkania lub po przeniesieniu się po zawarciu ślubu do miejscowości, w której przebywa współmałżonek oraz podjęcia pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, jeśli dotąd był zatrudniony niezgodnie z wyuczonym zawodem.

W wymienionych wypadkach — jak stanowi rozporządzenie MPPiSS — zakłady są zobowiązane wypłacić nagrodę proporcjonalnie do liczby przepracowanych w nich miesięcy. I oczywiście w takiej wysokości (np. 100 proc.) — jaką otrzymywałby pracownik, gdyby nie odszedł z dotychczasowego zakładu. Nagrodę od obu pracodawców może też uzyskać pracownik, który zmienił miejsce zatrudnienia na mocy porozumienia zakładów, jeżeli przerwa w zatrudnieniu nie trwała dłużej niż 10 dni, a w zakładzie wypłacającym nagrodę przepracował co najmniej 6 miesięcy.

Zasada proporcjonalności ma również zastosowanie do osób odchodzących na rentę, emeryturę lub świadczenie rehabilitacyjne oraz powołanych do czynnej służby wojskowej, albo do spełnienia obowiązku zastępczej służby poborowych, udających się na urlop wychowawczy lub bezpłatny udzielony na opiekę nad małym dzieckiem. Tej ostatniej grupie pracowników wypłaca się nagrodę zarówno w roku odejścia z zakładu na urlop, jak i powrotu do pracy.

Uprawnienia do „13" mają ponadto pracownicy sezonowi, jeżeli przepracowali w jednym zakładzie cały sezon, a ten trwał nie krócej niż 3 miesiące. Nie tracą też „13" pracownicy, z którymi zakład rozwiązał umowę za wypowiedzeniem, bez ich winy, oraz ci, którzy rozwiązali ją sami na mocy porozumienia stron, pod warunkiem przepracowania w dotychczasowym zakładzie co najmniej 6 miesięcy. Jednakże w nowym miejscu zatrudnienia obie te grupy uprawnień do nagrody i jej wysokości muszą nabywać od nowa.

Wysokość nagrody jest uzależniona od stażu i wynosi 50 proc. po przepracowaniu roku, 75 proc. po 2 latach i 100 proc. po przepracowaniu co najmniej 3 lat. Ale do okresu, od którego uzależniona jest wysokość nagrody, absolwentom szkół zawodowych, średnich, ogólnokształcących i wyższych, którzy po raz pierwszy podejmują zatrudnienie, wlicza się okres nauki. Przy czym absolwent szkoły wyższej, nie będący pracownikiem w dniu powołania na przeszkolenie wojskowe, który podjął zatrudnienie w ciągu 3 miesięcy od dnia zwolnienia go z przeszkolenia ma prawo do nagrody pełnej, tj. w 100-procentowej wysokości, proporcjonalnie do okresu pracy przepracowanego w danym roku, za który jest przyznawana nagroda.

Natomiast osobom, które pobierały świadczenia rehabilitacyjne oraz emerytom i rencistom wlicza się lata ostatniego zatrudnienia. Dzięki takiemu unormowaniu, już za rok, w którym podjęli oni pracę, niezależnie od tego czy w zakładzie macierzystym, czy innym, otrzymują proporcjonalną część nagrody.

Nagrodę przyznaje się tylko za nienaganną i nieprzerwaną pracę w ciągu całego roku kalendarzowego. Toteż w wypadku naruszenia przez pracownika obowiązków służbowych, możliwe jest jej obniżenie, a nawet całkowita utrata prawa do niej. Zmniejszenie nagrody następuje w razie nie usprawiedliwionej nieobecności w pracy. Za jednodniową nieobecność „13" ulega zmniejszeniu o 20 procent, a za dwudniową o 50 procent. Dłuższa nieobecność, podobnie jak inne ciężkie naruszenie obowiązków służbowych, np. zagarnięcie mienia, czy przystąpienie do pracy w stanie nietrzeźwym, powoduje całkowitą utratę prawa do nagrody.

(h)

KODEKS PRACY NA CO DZIEŃ

Pracownica przepracowała kilka dni po powrocie z 3-letniego urlopu wychowawczego, a już otrzymała wypowiedzenie. Okazała się w swojej spółdzielni w której przepracowała szereg lat nagle niepotrzebna. Dlaczego tylko ona jedna? — zastanawiała się. Ale sprawa była oczywista. Gdy przebywała na urlopie wychowawczym na jej stanowisko przyjęto, na czas nieokreślony, inną pracownicę. Cztery księgowe w niewielkiej spółdzielni usługowo-wytwórczej były rzeczywiście zbyteczne, więc zwolniono te z małym dzieckiem, które przecież może zachorować a wtedy młoda matka musiałaby brać zwolnienia na opiekę nad nim.

Pracownica nie dała za wygrana i odwołała się do rejonowego sądu pracy. Sprawę wygrała. Otóż spółdzielnia podejmując decyzję o wypowiedzeniu umowy o pracę naruszyła przepis art. 187 prawa spółdzielczego, albowiem nie dołączyła do wypowiedzenia uchwały rady spółdzielni o zmniejszeniu stanu zatrudnienia, podyktowanej koniecznością gospodarczą.

Ale prezes też nie chciał ustąpić. Zaskarżył wyrok do sądu wojewódzkiego. Żądał utrzymania jego decyzji, jako że potrzeby kadrowe spółdzielni były w pełni zaspokojone. Toteż niecelowe było dalsze zatrudnianie pracownicy która i tak pracy świadczyć nie mogła z przyczyn od niej niezależnych. Prezes łaskawie przyznał, że zostały formalnie naruszone przepisy prawa spółdzielczego w zakresie rozwiązywania spółdzielczych umów o pracę, ale błąd już naprawił, gdyż przedstawił w sądzie wyciąg z protokołu posiedzenia rady.

Sąd podkreślił, że rozwiązanie z członkiem spółdzielni spółdzielczej umowy o pracę w czasie trwania stosunku członkostwa jest możliwe, jeśli uchwała rady spółdzielni stwierdzi, że rzeczywiście istnieje potrzeba zmniejszenia stanu zatrudnienia. Dopiero na podstawie tej uchwały organ kierowniczy spółdzielni może podjąć decyzję o rozwiązaniu z członkiem spółdzielni umowy o pracę.

W tej sprawie taki tok postępowania nie został jednak zachowany. To prawda, że spółdzielnia dołączyła do rewizji ów wyciąg z protokołu, lecz uchwała ta mówi jedynie o zmniejszeniu stanu zatrudnienia z czterech księgowych na trzy. Zdaniem sądu, tę uchwałę podjęto nie ze względu na rzeczywistą konieczność gospodarczą, ale z powodu błędu, jaki spółdzielnia popełniła przy zatrudnieniu pracowników. Otóż nie powinna była zatrudniać nowej księgowej na czas nieokreślony w sytuacji, gdy pracownica przebywała na urlopie wychowawczym. Spółdzielnia powinna liczyć się z tym, że po urlopie pracownica ta wróci na swoje stanowisko pracy, gdyż takie prawo jej przysługuje.

(g)

KONSUMENT CZYLI KAŻDY

▲ Ciągle jest powód do skarg

▲ Mowa — trawa

Jak w popularnym dowcipie, bilans wyszedł na zero. Gdy podliczono wszystkie skargi, wnioski i artykuły krytyczne w prasie na temat łódzkiego handlu w 1986 roku okazało się, że było ich z grubsza tyle, ile w roku poprzednim. Można by więc ocenić, że wszystko pozostało bez zmian. A jednak nie — gdy bowiem przyjrzymy się poszczególnym przedsiębiorstwom handlowym zobaczymy ogromne wprost różnice. I tak np. w Zrzeszeniu Prywatnego Handlu i Usług złożono ponad dwa razy więcej skarg niż w 1985 roku, w RSW „Prasa-Książka-Ruch" było ich więcej o ponad trzy czwarte, w WPHS o połowę, tyle samo w Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej. W „Cepelii" zanotowano wzrost narzekań klientów o ponad jedną trzecią, w „Polmozbycie" o prawie jedną czwartą, w Centralnej Składnicy Harcerskiej i „Otexie" o ok. 10 proc.

Przyznacie państwo, że są to liczby niepokojące. Jeszcze bardziej będzie widać różnicę, gdy podam, iż np. w „Domarze" liczba skarg spadła prawie o połowę, a w łódzkim oddziale Domów Towarowych „Centrum" o jedną trzecią. Nie było więc tak, iż wszędzie skarg przybyło, jeszcze jednym na to dowodem jest ów, podany na początku, bilans, z którego wynika przecież, że ogólna liczba nie uległa zmianie.

Wniosek stąd prosty — w niektórych firmach było w roku ubiegłym wyraźnie gorzej, w innych wyraźnie lepiej.

Na co najczęściej narzekamy? Otóż nie na brak towarów, czego można by się spodziewać. Klienci wiedzą po prostu, jak jest z zaopatrzeniem i przede wszystkim zwracają uwagę na to, jak są traktowani. Stąd też najwięcej, bo prawie jedna czwarta wszystkich skarg, dotyczy kultury i fachowości obsługi. Dopiero na drugim miejscu — jest tych narzekań o połowę mniej, niż w poprzednich latach — są utyskiwania na niedostatek towarów. A i w tych przeważają uwagi, iż gdzieś zabrakło mleka, pieczywa czy innych podstawowych artykułów spożywczych. Na trzeciej pozycji — jedna trzecia tego, co dotyczy kultury obsługi — są narzekania na jakość towarów. Statystyka notuje jeszcze inne dane, ale już znacznie mniej liczne. Warto może dodać, że co trzydziesta skarga to krytyczna notatka w prasie, audycja radiowa czy program telewizyjny.

A jak jest z przyznawaniem racji? Otóż we wszystkich (z wyjątkiem jednej) analizowanych grupach skarg więcej jest racji po stronie handlu, niż klientów. Na przykład skarżąc się na kulturę obsługi miało rację 567 klientów, odmówiono im zaś tej racji w 698 wypadkach. Prawie 200 osób słusznie narzekało na jakość towarów, ale aż ponad trzysta — bezpodstawnie. Tak przynajmniej orzekł handel. Ów wyjątek to usługi — tu proporcje są odwrócone: dwa razy więcej klientów miało rację, niż jej nie miało.

A wnioski? Nadal narzekamy na to samo. Z tego co piszemy o wynikach badań PIH czy NIK wynika, że będzie na co narzekać i w przyszłości. Bowiem obie te instytucje, i nie tylko one, alarmują w sprawie jakości naszej produkcji. Wciąż jednak — to banalne, ale prawdziwe — bardziej niż niedostatki towarów dokuczają nam niedostatki kultury. I na to już żadne komputery, supermaszyny, licencje i dewizowe zakupy nic nie pomogą...

★

Tydzień temu rozpisywałem się o sklepach samoobsługowych. Informowałem, że i łodzianie, i władze handlowe Łodzi są zdania, iż sieć tych sklepów jest zbyt mała, a tempo ich rozwoju za słabe. Stąd też ustalenie, by do 10 marca zrewidować plany w tej dziedzinie. Do 10 marca miały też napłynąć propozycje. I rzeczywiście — jedno przedsiębiorstwo zawiadomiło, że dodatkowo urządzi jeden taki sklep...

KRZYSZTOF KRUBSKI

Kontrola pośrednia

W. N. — Zostałam ukarana upomnieniem, gdyż zdaniem dyrektora nie wykonałam polecenia kierownika. Wykonywałam swoją terminową pracę, gdy nagle kierownik zażądał jej przerwania i wykonania w ciągu 3 godzin pilnego sprawozdania, które 10 dni temu, powinno być rzetelnie opracowane i wysłane. Odpowiedziałam, że znam słabo zagadnienie i na jego opracowanie potrzebuję 24 godzin, czyli 3 dni. Przy pomocy swojego zastępcy i kierowników innych komórek, kierownik to sprawozdanie w ciągu 3 godzin sporządził. Wyszło na to, że moją winą jest, że kierownik nie dotrzymał terminu wysłania sprawozdania, którego sporządzenie nie należało do zakresu moich obowiązków. Zostałam pouczona, że nie przysługuje mi prawo odwołania się do komisji pojednawczej, czego nie mogę zrozumieć.

RED. Rzeczywiście, nie przysługuje pani prawo do odwołania się do komisji pojednawczej od nałożonej kary porządkowej. Albowiem stosowanie kar, nie podlega merytorycznej kontroli organów rozstrzygających spory ze stosunku pracy. Dlatego pracownik nie może domagać się przed komisją pojednawczą, czy przed rejonowym sądem pracy, uchylenia udzielonej mu kary porządkowej. Może natomiast dochodzić należnych mu świadczeń, których zakład pozbawił go w wyniku tego ukarania.

Wówczas sąd, rozpatrujący roszczenie pracownika o wypłacenie części premii lub nagrody, których go pozbawiono w związku z karą, jakby pośrednio kontroluje merytoryczne przesłanki ukarania, w tym m. in. kwestię winy pracownika, jej stopień, a także współmierność między winą i karą.

Gdy zwróci się pani do komisji pojednawczej, lub do rejonowego sądu pracy z roszczeniami, wtedy zostaną rozpatrzone powody potrąceń finansowych i uznane bądź nie uznane racje dyrekcji zakładu, co do pani przewinienia.

(g)

UWAGA! WIELKA SZANSA!

KRAJOWA PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA ODDZIAŁ II w ŁODZI

ZATRUDNI:

- **kierowców z „C" kat. prawa jazdy i rocznym stażem pracy,**
  na samochodach o ładowności powyżej 3,5 t., którzy w czasie 1 miesiąca na kursie dokształcającym uzyskają „D" kat. prawa jazdy na koszt zakładu pracy,
- **pracowników do przyuczenia w zawodzie mechanika samochodowego,**
  którzy po odbyciu praktyki i zdaniu stosownych egzaminów uzyskają tytuł robotnika wykwalifikowanego,
- **kierowców autobusowych,**
- **mechaników samochodowych.**

ODDZIAŁ ZAPEWNIA:

- **atrakcyjne wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagradzania,**
- **bezpłatny przejazd autobusami PKS dla pracownika i rodziny,**
- **umundurowanie,**
- **szeroki zakres świadczeń socjalnych.**

Wszelkich informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych, szkolenia i socjalnych w Łodzi, ul. Smutna 28, w godz. 7—15, tel. 78-13-73. 1337-k

TRANSPORTOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „AKORD"
w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 126

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych samochodów:

Jelcz, typ 316, nr rej. LDB 998 V, rok prod. 1973, nr silnika 57400884, proc. zużycia 70, cena 738.000 zł,
Jelcz, typ 316, nr rej. LDA 151 V, rok prod. 1972, nr silnika 0480, proc. zużycia 65, cena 861.000 zł,
Jelcz, typ 317W, nr rej. 632 O, rok prod. 1978, nr silnika 00866, proc. zużycia 70, cena 646.500 zł,
Star, typ 200W, nr rej. LDA 627 S, rok prod. 1979, bez silnika, proc. zużycia 80, cena 767 020 zł,
Star, typ 200W, nr rej. LDA 543 O, rok prod. 1979, bez silnika, proc. zużycia 85, cena 575 265 zł,
Star, typ 200W, nr rej. LDA 544 O, rok prod. 1979, bez silnika, proc. zużycia 78, cena 843.722 zł,
Star, typ 200W, nr rej. LDA 204 V, rok prod. 1980, bez silnika, proc. zużycia 78, cena 843.722 zł,
Star, typ 200W, nr rej. LDH 325 B, rok prod. 1980, bez silnika, proc. zużycia 85, cena 575.265zł,
Star, typ 28W nr rej. LDH 320 B, rok prod. 1978, nr silnika 71568, proc. zużycia 65, cena 560.000 zł,
Star, typ 29, nr rej. LDA 806 H, rok prod. 1977, nr silnika 68369, proc. zużycia 75, cena 182.500 zł,
Star, typ 29, nr rej. LDA 815 H, rok prod. 1971, nr silnika 53307, proc. zużycia 70, cena 219.000 zł,
Star, typ 28, nr rej. LDA 803 H, rok prod. 1975, nr silnika 88050, proc. zużycia 65, cena 857.850 zł,
Star, typ 28, nr rej. LDL 139 B, rok prod. 1973, nr silnika 02320, proc. zużycia 78, cena 539.220 zł,
Przyczepa D830B, nr rej. LDZ 532 X, rok prod. 1971, proc. zużycia 70, cena 162 000 zł,
Przyczepa HL8011, nr rej. LDZ 986 V, rok prod. 1976, proc. zużycia 70, cena 162.000 zł,
Żuk typ A11, nr rej. LDA 668 H, rok prod. 1975, nr silnika 497256, proc. zużycia 65, cena 332.500 zł,
Żuk, typ A11, nr rej. LDL 234 B, rok prod. 1976, nr silnika 600818, proc. zużycia 65, cena 332 500 zł,
Żuk, typ A06, nr rej. PLA 513 K, rok prod. 1977, nr silnika 418141, proc. zużycia 85, cena 145.650 zł,
Silnik S474, nr 88644, proc. zużycia 80, cena 52.200 zł,
Silnik S474, nr 59289, proc. zużycia 80, cena 52.200 zł.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dn. 26 listopada 1982 roku w dniu 2 kwietnia 1987 roku o godz. 11 w siedzibie spółdzielni.

Samochody wymienione w pozycjach od 1 do 13 i pozycji 17 można oglądać w Głownie, ul. Łódzka 8, w pozycjach 14, 15 i 19, 20 w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 126, pozycję 16 w Łodzi, ul. 22 Lipca 84 oraz pozycję 18 w Kutnie, ul. Rzeczna 2, w dniach 31 marca i 1 kwietnia br. od godz. 11 do 13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie niedojścia do przetargu w pierwszym terminie, drugi przetarg odbędzie się w dniu 9 kwietnia br. o godz. 11 w siedzibie spółdzielni bez ponownego ogłoszenia w prasie, a cena każdego pojazdu będzie odpowiednio obniżona.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Braków w osprzęcie i wyposażeniu w pojazdach zgłoszonych do przetargu nie uzupełniamy, jak również nie bierzemy odpowiedzialności za stan techniczny oraz wady sprzedanego pojazdu.

604-k

„SPOŁEM" PSS HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH
w Łodzi, ul. Jerzego 10/12

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót ciesielsko-dekarsko-blacharskich w naszych magazynach:

1) **ul. Obr. Stalingradu 113 a w Łodzi**
   — powierzchnia dachów — 2.200 m kw.,
   — koszt ca zł 4.500.000 zł,
2) **ul. Kręta 14 w Łodzi,**
   — powierzchnia dachów — 1.800 m kw.,
   — koszt ca zł 1 200.000 zł,
3) **ul Warszawska 51, Pabianice,**
   — powierzchnia dachów szedowych — 2.200 m kw.,
   — koszt ca zł 2.000.000.
4) **Gawrony k. Kutna,**
   — powierzchnia dachów — 2.200 m kw.,
   — koszt ca zł 1 200.000.

Zleceniem objęte będą następujące prace:
- wymiana oraz uzupełnienie belkowania i deskowania pod papę w przypadku zaistniałych konieczności,
- wymiana pokrycia papowego oraz reperacje łącznie ze smarowaniem,
- wymiana i uzupełnienie obróbek blacharskich (fartuchy, rynny i rury spustowe).

Zleceniodawca gwarantuje pokrycie materiałowe w wysokości ca 50 procent. Oferty prosimy składać pod adresem „Społem" PSS Hurtownia Artykułów Przemysłowych, Łódź, ul. Jerzego 10/12 (sekretariat) w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w piętnastym dniu od chwili ogłoszenia przetargu o godz. 10 w siedzibie dyrekcji hurtowni.

Roboty rozliczane będą na podstawie kosztorysów powykonawczych, sprawdzonych przez inspektora nadzoru.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin zakończenia robót do dnia 31 sierpnia 1987 roku. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Informacji udziela dział techniczno-administracyjny hurtowni, telefon 36-45-76 w godzinach 8—15. 606-k

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM gospodarstwo 30 ha z maszynami, nowy dom, odlewnia, młyn, elektrownia — położone malowniczo nad Parsętą, Zbigniew Maślewski 78-451 Przeradź Pustkowie. 77 p

DOM — sprzedam. Ozorków, tel. 18-13-48 po 16. 4899 g

KUPNO-SPRZEDAŻ

BONY PKO — kupię. 86-65-60. 21673 g

KOMPUTER Sharp 721, maderę sprzedam. — 78-94-28. 4947 g

SUKIENKĘ komunijną (zagraniczna koronka) — sprzedam. 34-14-27. 4950 g

GLAZURĘ sprzedam. — 78-71-55. 4996 g

ŚCIĄGACZ do kurtek (bawełniany — biały, bistorowy — czarny), silnik „Peugeota" 504D — sprzedam. 33-80-78. 22309 g

SZWEDZKIE łóżko ortopedyczne — sprzedam. Tel. 51-43-87. 22358 g

OBORNIK — sprzedam. Aleksandrów, Sawickiej 10. 22376 g

GRZEJNIKI żeliwne i zamrażarkę — sprzedam. 16-94-18. 4907 g

TAPCZAN z szufladą — sprzedam. 43-84-62. 4932 g

ZBIORY znaczków, starych listów kupi Biuro Pośrednictwa, Warszawa, Chełmska 18A/30. 40-44-07. 645 k

ZŁOTE kolczyki i pierścionek z koralami — sprzedam. 74-80-09. 4969 g

ENCYKLOPEDIĘ czterotomową sprzedam. 86-59-25. 5569 g

DRZWI harmonijkowe, wysokiej jakości — drewniane, plastikowe, nowe modele wózków głębokich, welurowych, składaków oraz wyrobów z drewna — karnisze, zasłony, lustra, stoliki, żyrandole, kinkiety, szafki na obuwie, palniki do butli turystycznych, suszarki łazienkowe, wizjery — sprzedaż, Wschodnia 56 Kijewska 17934 g

RÓŻNE

„FIATA" 127p (1980) — sprzedam. 51-42-88. 20428 g

KAROSERIĘ „126" używaną — sprzedam. Tel. 81-32-19 4908 g

LOKALE

M-3 i jednopokojowe, w starym budownictwie (woda, gaz) zamienię na trzypokojowe — bloki. 81-25-06. 4913 g

M-3 z telefonem zamienię na M-2 i M-3 z telefonem. 34-14-27 4949 g

M-4 Widzew-Wschód, parter — zamienię na dwa oddzielne 74-73-76. 4993 g

MAŁŻEŃSTWO studenckie poszukuje M-2 z telefonem. Tel. 57-52-26 po 17. 4959 g

POKÓJ z kuchnią 48 m, centrum i pokój z kuchnią 27 m — zamienię na 3 pokoje z wygodami lub inne propozycje. Listy 4973 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KORZYSTNIE zamienię dwupokojowe, bloki, kwaterunek, parter na większe z wygodami. Tel. grzeczn. 57-82-30. 4936 g

M-4 trzypokojowe zamienię na większe. 55-49-68. 21443 g

WROCŁAW — zamienię M-2, stare budownictwo, wszystkie wygody, plus telefon 21-13-24 na podobne w Łodzi. 1190 k

ZAMIENIĘ M-3 Chojny-Zatorze, telefon, na podobne. Śródmieście. — 48-33-41, (17—20). 22459 g

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią bądź większego na rok do pięciu lat (Zatorze). Listy 4861 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

RETKINIA — 3 pokoje, bloki, wygody telefon — zamienię na M-2 telefon i M-1. — Tel. 86-32-81. 4863 g

POKÓJ z kuchnią 50 m, I piętro — Bałuty, zamienię na M-3 lub M-4 korzystne warunki. Tel. 57-60-54. 21678 g

MIESZKANIA, nieruchomości — pośrednictwo handlowe. Kniaziewicza 36 Julianów 51-26-91 Rutkowski (12—17). 3680 g

M-4 zamienię na dwa mieszkania, bloki. Tel. 43-02-46. 4904 g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania nawet stare budownictwo. Listy 4910 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WŁASNOŚCIOWE M-4 — kupię. Dąbrowa, Zarzew, Widzew, — tel. 36-07-03. 4915 g

MIESZKANIE 13 m zamienię na większe, na korzystnych warunkach. 74-92-69 (do 15,30). 4922 g

PRACA

EKSPEDIENTKĘ do sprzedaży lodów przyjmę. Listy 44066 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. E

PRZYJMĘ ucznia do zakładu złotniczego. Listy 4945 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

UCZNIA do warsztatu samochodowego przyjmę. 57-95-77 wieczorem. 4978 g

MŁODY fotograf, prawo jazdy kat. „B" podejmie pracę prywatnie. Listy 4929 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TECHNIK, solidny podejmie pracę prywatnie. 81-44-83 po 17. 22431 g

MŁODE małżeństwo przyjmie chałupnictwo (oprócz szycia). Listy 22449 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SZLIFIERZA — galwanizera zatrudnię. Bruzdowa 23. 22357 g

PRZEDSZKOLE prywatne 74-24-16 Płókarz. 3276 g

ZATRUDNIĘ samodzielną pracownicę — torby gospodarcze, tornistry — Teofilów. Listy 4903 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ proste szycie. Listy 4877 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ szwaczkę na cały lub pół etatu. 84-38-87. 4881 g

USŁUGI

LABORATORIUM analiz lekarskich mgr Małolepsza, Napierskiego 3, bl. 161. 4855 g

ZE SLAJDÓW: odbitki, obróbkę: Agfa, Kodak, Fuji, Orwo wykonuje M. Rycel FSP „Studium", Łódź, Wacława 9 (od Tatrzańskiej). 4880 g

TELENAPRAWA Rubin, Elektron. 74-93-42, Stelter. 20232 g

VIDEO-KAM. filmowanie uroczystości. Janus. — 78-47-84. 20577 g

WYKONUJĘ instalacje elektryczne 51-12-91 Kalinowski. Zatrudnię elektryka również emeryta, rencistę. 4923 g

KOŻUCHY farbujemy, czyścimy w trocinach. Al. Mickiewicza 41, Lerczyński. 19407 g

TAPETOWANIE, Karpowicz. 74-86-35. 18679 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie na gorąco, nadkola. Szost., Pokładowa 43, tel. 84-38-03. 4406 g

PRZEPROWADZKI meblowozem. Tel. 43-00-87, Żubert. 20986 g

WYKONUJĘ kraty okienne, balkonowe, balustrady, ogrodzenia, zabezpieczenia piwnic. Motyliński. Tel. 73-82-23. 3607 g

PERUKARNIA w Zgierzu, ul. 22 Lipca 18, tel. 16-23-57 — zaprasza w godz. 9—17 w soboty godz. 8—13. Nejman. 4995 g

TAŚMĘ nośną kolorową do toreb, plecaków, pasków — produkuję. Łagiewska tel. 57-57-35. 4894 g

ŚCINANIE drzew. — 55-55-42 Włodarczyk. 21434 g

PRANIE dywanów, wykładzin. Drożdż, 32-30-36. 22253 g

MYCIE okien, sprzątanie. Budzisz. 55-53-15. 4962 g

MYCIE okien sprzątanie, rachunki. 51-49-31 — Kucharski. 26556 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Kowalczyk, — 36-85-05 do 15. 2092 g

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. Mazurek — 57-56-19. 3795 g

CYKLINOWANIE. — 43-77-65. Rusinkiewicz. 19981 g

UKŁADANIE parkietów, wykładzin, cyklinowanie, lakierowanie. Radzikowska, 31-58-63. 5294 g

TELENAPRAWA — Brzozowicz 33-13-89. 4230 g

„RUBIN", „Elektron" — naprawa. 51-44-54. Gogulski. 1831 g

MYCIE okien, sprzątanie. 43-24-18, Mikulska. 22056 g

W ZWIĄZKU Z POWOŁANIEM

ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA CERAMIKI BUDOWLANEJ
z siedzibą w Andrespolu, ul. Rokicińska 125

poszukuje się pracowników:

W pionie finansowo-księgowym:
- zastępcę głównego księgowego,
- kierownika działu finansowego,
- kierownika działu księgowości materiałowej,
- kierownika działu ekonomicznego i rachuby oraz specjalistów i księgowych.

W dziale głównego energetyka:
- pracowników na stanowiska specjalistów (praca w Zakładzie Usług Technicznych i Mechanicznych Łódź-Stoki).

W dziale zaopatrzenia:
- pracowników na stanowiska specjalistów.

W dziale spraw pracowniczych:
- pracowników na stanowiska specjalistów.

Kandydaci na stanowiska kierownicze winni legitymować się wykształceniem wyższym w danej specjalności lub średnim plus praktyka.

Informacji udziela dział spraw pracowniczych ŁPCB — Andrespol, ul. Rokicińska 125, tel. 13-11-53, 13-10-64 oraz 13-10-48 wew. 63. Dojazd autobusem „254" z Łodzi-Widzewa — wiadukt lub pociągiem z Dworca Fabrycznego do stacji Bedoń. 1339-k

VIDEO KLAPS
Profesjonalny operator filmowy, rejestruje:
koncerty i wystawy
reklamy
śluby
tel. 52-88-30

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki. 86-25-82 Wiecka. 19253 g

WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi, zamki, zapinki okienne. 33-31-27. Arbajter. 19949 g

WYCISZANIE drzwi, zamki, blacha, blokady, zapinki okienne. 43-70-05 Przybylski. 5185 g

IMPREGNOWANIE tkanin oraz malowanie tkanin parasolkowych. Maciejewska, Łódź, 34-96-56 5570 g

KÄRCHER — superczyszczenie podciśnieniowe dywanów, tapicerki u klienta. Męska 51-78-97 23559 g

ŚCINANIE drzew. Duda. 74-26-29. 4364 g

RÓŻNE

LETNISKA poszukuję. — 43-47-26. 21396 g

ODLEWY z aluminium zlecę. 57-95-77 wieczorem. 4977 g

NAD morzem w lesie pokoje do wynajęcia. — 84-41-43. 4963 g

ZAKŁAD elektroniczny podejmie współpracę, inne propozycje. Listy 22315 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

REWELACYJNE oferty matrymonialne krajowe, zagraniczne — „Romantica", Łódź 1 box 102. 20439 g

POSZUKUJĘ dużego lokalu (cukiernictwo) — ościenne województwa. 52-01-22 wieczorem. 4986 g

LOKALU (80 m) w Śródmieściu na gabinet lekarski — poszukuję. Listy 5499 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SAMOTNI! — Oferty matrymonialne „SWATKA" — Piotrkowska 133. 3382 g

ZGUBY

MARTA Tymińska zgubiła legitymację studencką 63434 PŁ. 4940 g

ŁÓDZKI KLUB TAEKWON-DO

OGŁASZA ZAPISY
dziewcząt i chłopców do sekcji początkujących:
- TAEKWON-DO
- KICK-BOXING

Zajęcia prowadzą instruktorzy poszczególnych styli. Zapisy przyjmuje sekretariat klubu codziennie, oprócz sobót, w godzinach 13 — 16.30. Dla osób wyróżniających się podczas zajęć klub organizuje letnie obozy sportowe. 607-k

PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW i KANALIZACJI OKRĘGU ŁÓDZKIEGO
Łódź, ul. Wierzbowa 52, tel. 78-35-66

zatrudni natychmiast:

- specjalistów ze znajomością zagadnień: inwestycyjnych, dokumentacji prawnej inwestycji, ewidencji prawnej i ubezpieczeń majątkowych, kosztorysowania, ekonomicznych, księgowości finansowej, zaopatrzenia,
- st. inspektorów nadzoru inwestycyjnego,
- samodzielnych referentów ds. ekonomicznych,
- chemika,
- dyspozytora wod.-kan. (ruch ciągły),
- dyspozytora transportu,
- mistrza stacji obsługi samochodów,
- monterów-konserwatorów sieci wod.-kan.,
- maszynistów stacji pomp wodociągowych (ruch ciągły),
- elektromonterów,
- mechaników napraw pojazdów samochodowych,
- palaczy c.o.,
- kierowców,
- ślusarzy-frezerów.

Warunki pracy do omówienia w dziale kadr i szkolenia, adres i telefon jw. Uposażenie wg zakładowego systemu wynagrodzeń. 1323-k

dzień dobry!

W ramach dążenia do nowoczesności PKP zafundowały sobie komputery do drukowania biletów. Urządzenia prezentują się znakomicie, jednak równie imponująco wyglądają bilety z tychże komputerów — są one sześć i pół (mierzyliśmy dokładnie) raza większe od dotychczasowych biletów tekturowych. Proponujemy PKP uruchomienie w pobliżu dworców specjalnych punktów skupu makulatury, których pracy towarzyszyłoby hasło: „Jeden kilogram za jeden bilet".

Pracownikowi jednej z łódzkich instytucji kierownik polecił wykonanie zadania w ciągu 3 dni. Podwładny uporał się z pracą przez pół dniówki. Przełożonemu nie w smak było, że przez pozostałe 2 i pół dnia pracownik „się obija" więc pozbawił go... premii motywacyjnej. Ciekawe, kto i w jaki sposób motywuje kierownika?

Na postoju przy ul. Spornej wsiadła do taksówki pasażerka i prosi o zawiezienie na ul. Berlińskiego.

— To ja pół godziny czekam na postoju — oburza się taksówkarz — żeby teraz jechać taki kawałek?! Przecież tu jeździ „piętnastka", mogła pani pojechać tramwajem...

Nasza rada dla taksówkarza: przesiądź się pan na „TIR".

Przybiegła do nas rozgorączkowana klientka sklepu spożywczego przy ul. Przędzalnianej (niedaleko ul. Przybyszewskiego) pokazując chleb ze sporym kawałkiem szkła w środku. — Niech pan popatrzy — krzyczała — to prawie pół jakiejś probówki!

Droga pani, spokojnie. Czy wolałaby pani drobny kawałek taki którego nie dałoby się zauważyć?

Z „instrukcji obsługi" sukienki, rodem z brzezińskiej „Daminy": „Nie wolno czyścić chemicznie! Nie wolno chlorować! Nie wykręcać, nie wyżymać, nie wirować! Nie dopuszczać do silnego zabrudzenia wyrobu!" A nie prościej — nie nosić?

Do widzenia, do jutra!
Telefon: 33-41-10.

Robota w dzień i w nocy

Stare rury do wymiany

Jak już wczoraj informowaliśmy, na skutek awarii ciepłociągu przy ul. Aleksandrowskiej, 38 bloków w rejonie ulic Kaczeńcowej i Grabieniec zostało pozbawionych ogrzewania.

Wczoraj od samego rana brygady Zakładu Sieci Cieplnej w Łodzi przystąpiły do usunięcia tej awarii. Jak przebiegają te prace? Kiedy zostaną zakończone? Aby odpowiedzieć na te pytania odwiedziliśmy wczoraj o godz. 9 miejsce awarii.

Jadąc ul. Aleksandrowską, tuż za domem handlowym „Teofil", widzimy kłęby pary, wydobywające się z głębokiego wykopu. Tu brygada ciepłowników, którą kieruje Zbigniew Siarkiewicz, już od dwóch godzin pracuje przy oczyszczaniu z pianobetonu skorodowanych i przeciekających rur ciepłowniczych. Trzeba będzie je wymienić. Przywieziono już nowe. Prace będą trwały w dzień i w nocy.

Na trzy zmiany, przy użyciu ciężkiego sprzętu m.in. dźwigów, brygady ZSC będą najpierw usuwały stare przeciekające rurociągi, które zastąpią około 100-metrowym, nowym odcinkiem.

Na zdjęciu: roboty w miejscu awarii.

Foto: A. Wach

Jak nas poinformował brygadzista Z. Siarkiewicz, na szczęście nie zajdzie potrzeba wyłączenia z ogrzewania dalszych kilkudziesięciu budynków na Teofilowie. Wszystko także wskazuje na to, że 38 bloków pozbawionych ciepła zostanie ogrzanych dziś w późnych godzinach wieczornych. Chyba, że zajdą jakieś nieprzewidziane przeszkody.

(j. kr.)

Apel do łodzian

Komitet organizacyjny targów „Interfashion Łódź '87" zwraca się do mieszkańców Łodzi z apelem, w którym czytamy m. in.: „W połowie czerwca zjadą do Łodzi na wielką międzynarodową imprezę targową „Interfashion '87" liczni goście z całego kraju i zagranicy. Nasze miasto musi być dobrze przygotowane na ich przyjęcie. Dlatego apelujemy do zakładów pracy, samorządów i organizacji społecznych oraz wszystkich łodzian o powszechny udział w doprowadzeniu Łodzi do stanu wzorowego porządku i czystości oraz wysokiej estetyki. Dzisiejszy wygląd miasta musi ulec radykalnej zmianie. Na wiosnę nasza Łódź powinna być czysta, estetyczna, kolorowa.

Powodzenie Międzynarodowych Targów Odzieży, Tkanin, Dziewiarstwa i Wyrobów Skórzanych „Interfashion" zależy od nas, wszystkich łodzian, od naszej inwencji, aktywności i pracy!"

Ustawa o młodzieży zaczyna żyć

Na początku roku ukazały się akty wykonawcze do tego zbioru praw, ale i obowiązków, młodego pokolenia. Lepszemu ich poznaniu i rozpropagowaniu wśród członków ZSMP, ale także i młodzieży nie zrzeszonej, służyć ma przypadająca w dniach 20—30 marca **IX Dekada Kół ZSMP.** Przebiegać ona będzie pod hasłem **„Jedność praw i obowiązków gwarancją naszej aktywności".**

Wczoraj w Zarządzie Łódzkim ZSMP spotkali się przedstawiciele **Wojewódzkiego Zespołu Młodych Radnych przy WRN, Wojewódzkiego Ośrodka Społeczno-Prawnego ZSMP, Wojewódzkiego Zespołu Lektorskiego i Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego,** którzy jako lektorzy wezmą udział w spotkaniach z młodzieżą w czasie IX Dekady Kół ZSMP. Jak podkreślano na spotkaniu, każdy młody człowiek powinien dobrze poznać ten dokument. Dekada zaś stanowi niejako zaproszenie do rozmowy na temat, co młodzieży daje ustawa, jak przełożyć jej treść na konkretne działania w pracy związku?

Przy tej okazji młodzież chce również rozmawiać i o tym co przeszkadza aktywności. Pomoże tu fakt, że w ramach IX dekady odbywać się będą spotkania z udziałem młodzieży nie zorganizowanej, przedstawicielami instytucji i organizacji, z którymi młodzież na co dzień pracuje. Nie zabraknie też więc i ocen z boku, tego jak widzą młodzież dorośli.

E. Ł.

Dokąd po VIII klasie?

Rozpoczynają się zapisy do szkół ponadpodstawowych. Zgodnie z naszą tradycją w czwartek, 19 bm. przy TU 33-03-04 w godz. 10—12 odbędzie się konsultacyjne spotkanie ze st. wizytatorem Kuratorium Oświaty i Wychowania — mgr **Janem Zabostem,** psychologiem Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej — mgr **Łucją Tarnowską** oraz psychologiem z Centrum Orientacji i Poradnictwa Zawodowego Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miasta Łodzi — mgr **Andrzejem Domagałą.**

Idzie wiosna...

...przygrzeje słońce, a wtedy śmieci — nie tylko przy ulicy Ciesielskiej — będzie widać, no i czuć. Dokarmianie ptaków rzecz chwalebna, ale bez przesady.

K. K.
Foto: A. WACH

Z sądu

BYLI ODPOWIEDZIALNI ZA OCHRONĘ MIENIA

Pięciu pierwszych oskarżonych w tej sprawie, która weszła na wokandę Sądu Wojewódzkiego w Łodzi to trzej mistrzowie oddziału kablowni w Fabryce Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Elta" w Łodzi, jeden kierownik magazynów i pełnomocnik ds. gospodarki złomem oraz kierownik kablowni. Wszyscy oni byli odpowiedzialni za ochronę mienia. Tymczasem — jak głosi akt oskarżenia — mistrzowie i kierownik kablowni przekazywali (prosto z produkcji) pełnowartościowe przewody miedziane kierownikowi magazynów bez ewidencji, a ten zbywał mienie jako złom dwom **prywatnym nabywcom.** I oni więc objęci są podstawowym zarzutem **zagarnięcia mienia wartości przeszło 1.400 tys. zł.**

Poza tym kierownik magazynów oskarżony jest o przyczynienie się do powstania **niedoboru złomu o wartości przeszło 760 tys. zł,** zbywanie prywatnym rzemieślnikom **odpadów miedzianej blachy i aluminiowego złomu wielkiej wartości, a także o przyjęcie za to łapówki.** W procesie odpowiadają jeszcze: magazynier złomu (karany w przeszłości) oraz zastępca dyrektora „Elty" ds. handlowych. Zarzut dotyczący jego — to **przekroczenie swoich uprawnień i podjęcie decyzji o złomowaniu pełnowartościowego drutu miedzianego.** W następstwie dokonania bezzasadnej przeceny **spowodował straty dla przedsiębiorstwa w wysokości około 5 mln zł.** Drugi zarzut brzmi: wbrew przepisom o gospodarce surowcami metali kolorowych zezwalał podległym pracownikom na sprzedaż znacznej ilości odpadów miedzi i aluminium indywidualnym odbiorcom czym działał **na szkodę interesu społecznego.**

Przebieg procesu jest trudny i skomplikowany. Nie zapowiada się szybkie zamknięcie przewodu sądowego.

(zi)

Skończyło się na dobrych chęciach

Informowaliśmy w swoim czasie, że łódzka „Gromada" podjęła się załatwiania dla swoich klientów formalności związanych z otrzymaniem paszportu. Oczywiście, pomysł był dobry i nie brakowało interesantów. Niektórzy z nich skarżyli się jednak w telefonach do redakcji, że po „odstaniu" długiej kolejki wniosek na paszport nie był przyjmowany, gdy np. interesantka była mieszkanką Zgierza. Teraz nie ma już podobnych problemów. Po prostu „Gromada"... zawiesiła przyjmowanie wniosków na paszporty (!). **Właśnie teraz, gdy rozpoczyna się sezon turystyczny i takie usługi byłyby najbardziej pożądane.**

Okazuje się, że skończyło się tylko na dobrych chęciach „Gromady". Placówka ta nie daje sobie rady z napływem interesantów (posiada zbyt mały lokal) i dlatego postanowiła na razie zrezygnować z usług paszportowych Szkoda!

(j. kr.)

Lutowi spekulanci

33 postępowania przygotowawcze wszczęto w wyniku działań antyspekulacyjnych, przeprowadzonych w woj. łódzkim w lutym przez milicję, członków ORMO, pracowników kontroli zawodowej. Przeciwko 12 osobom skierowano wnioski do kolegium, 43 osoby ukarano mandatami. Na 600 tys. zł oceniono wartość zarekwirowanych towarów będących przedmiotem spekulacji i gotówki, pochodzącej z uprawiania tego procederu. Na poczet przyszłych grzywien zarekwirowano, należące do podejrzanych, mienie wartości 6,5 mln zł.

(ab)

Instytucje wyjaśniają

Z baru kawowego „Beza" otrzymaliśmy pismo, którego obszerne fragmenty przytaczamy: „W dn. 1987 III 16 ukazała się notatka w waszym piśmie, z której wynika, że jesteśmy oszustami, bowiem do piwa dolewamy wodę. Notatka ta nie zawiera prawdy materialnej, bowiem nigdy takich praktyk nie stosujemy, a tak mocne sformułowania stawiają nas w charakterze złodziei. Nieprawdą jest, że piwo grzejemy w wiadrach — piwo grzane jest w garnkach, faktem, że na zapleczu. Aby stwierdzić, że do piwa dolewana jest woda, należałoby stwierdzić naocznie, lub pobrać napój sprzedawany łącznie z wzorcem do analizy laboratoryjnej. Podanie takiej fałszywej wiadomości na łamy prasy jest bardzo krzywdzące i niezgodne z obowiązującymi prawami prasowymi".

Wyręczają drogowców

Oczywiście, nie w łataniu dziur na drogach, czy modernizacji ulic, ale zawsze. Akademicka Spółdzielnia Pracy podjęła się pomalować wszystkie słupki znaków drogowych, barierki i łańcuchy ochronne, być może słupki sygnalizatorów itp. Prace mają się zacząć — jeśli pogoda pozwoli — w trzeciej dekadzie marca i potrwają do 10 czerwca.

(ab)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS Dw. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-12
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA 33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—18).

TEATRY

WIELKI — godz. 18 „Straszny dwór", godz. 19 „Cosi Fan Tutte" (Muzeum Historii m. Łodzi)

MAŁA SALA — godz. 19.30 „Szklana menażeria"

JARACZA — godz. 19 „Pan Jowialski"

TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Książątko"

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Garaż"

MUZYCZNY — godz. 11 „Śpiąca królewna" (zamk.), godz. 18.30 „Ptasznik z Tyrolu"

ARLEKIN — godz. 17.30 „Pułapka"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 9—16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11—15

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 10—13

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 11—18

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—15

* * *

ZOO — czynne w godz. 9—15.30, (kasa do godz. 14.30).

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (prócz poniedziałków).

KINA

BAŁTYK — „Mistrzyni Wu Dang" chiński od lat 15 — godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19; Seans nocny — „Elektroniczny morderca — The Terminator" — USA od lat 15 godz. 21.15

IWANOWO — „Mistrzyni Wu Dang" — chiński od lat 15 — godz. 15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „E.S.D." — pol. od lat 12 godz. 14, 16. Seans zamknięty — godz. 19

POLESIE — „Złoty pociąg" — pol.-rum. od lat 12 godz. 16, 19

WŁÓKNIARZ — „Nad Niemnem" — cz. I i II — pol. od lat 12 godz. 9, 12.15, 15.30, 18.45

WOLNOŚĆ — „Żyć i umrzeć w Los Angeles" — USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

WISŁA — „Matka królów" — pol. od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Nie kończąca się opowieść" — RFN b.o. godz. 10, 12, 14, 16; „Dawno temu w Ameryce" — USA od lat 18, godz. 18

STUDIO — „Duch" — USA od lat 15 godz. 17.45. DKF — godz. 20 — seans zamknięty

STYLOWY — „C. K. Dezerterzy", pol. od lat 18 godz. 16, 19

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — seans zamknięty — godz. 15; „Inna wyspa" pol. od lat 18 godz. 18

DKM — „Kronika wypadków miłosnych" pol. od lat 15 godz. 15, 19.30

OKA — „Ga-ga chwała bohaterom" pol. od lat 18 godz. 8.30, 11, 13.30, 16. DKF — godz. 18

GDYNIA — Kino non stop od godz. 9 do 22 „Pasażer w kajdankach" — chiński od lat 15

HALKA — „W średnim wieku" chiński od lat 15 godz. 16, 18

MŁODA GWARDIA — „Sygnał ostrzegawczy" — USA od lat 15 godz. 10, 19.30, „Przyjaciel wesołego diabła" pol. b.o. godz. 12.15, 14.30, 17

1 MAJA — „Tropiciel" NRD b.o. godz. 16, „Boskie ciała" — USA od lat 12 godz. 18

POKÓJ — „Głupcy z kosmosu" ang. od lat 12 godz. 15, 17, „Spowiedź dziecięcia wieku" — pol. od lat 18 godz. 19

ROMA — „Skorumpowani" fr. od lat 15 godz. 9.45, 17, 19.30; „Szaleństwa panny Ewy" — pol. b.o. godz. 15. Seans zamknięty — godz. 12.

STOKI — Klub Filmów Dziecięcych „Relax" — „Tajemnica szyfru Marabuta" pol. b.o. godz. 16. Klub Filmowy „Oscar" „Wetherby" — ang. od lat 18 godz. 18

ŚWIT — „Pierścień i róża" pol. b.o. godz. 16, „Ucieczka z Nowego Jorku" — USA od lat 18 godz. 18

TATRY — „Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki" — chiński od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 13, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10.

Głowno — Łowicka 33.

Aleksandrów — Kościuszki 4.

Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

Ozorków — Armii Czerwonej

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50).

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Doraźna pomoc okulistyczna ul. Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17—7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-39-72 wew. 63.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 93. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 93. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89 Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-03-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport 32-08-9.; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.